Trwały dorobek Krajowej Konferencji Delegatów

Omówienie dokumentów Konferencji

Rezolucja w sprawie realizacji uchwał IX Zjazdu

KRAJOWA Konferencja Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stwierdza, że Komitet Centralny pracuje zgodnie z uchwałami IX Zjazdu, działa w duchu socjalistycznej odnowy — umacniania socjalizmu w Polsce. Partia pomyślnie przewodzi realizacji wielkich zadań związanych z procesem przezwyciężania kryzysu i tworzenia podstaw dalszego socjalistycznego rozwoju naszej Ojczyzny.

Mimo zmniejszenia swych szeregów, partia, doskonaląc działalność ideologiczną umacnia swoją jedność ideowo-programową i organizacyjną, zwiększa swą polityczną i moralną siłę, stopniowo odzyskuje zaufanie klasy robotniczej i ludzi pracy. W szeregi partii wstępują nowi towarzysze.

Wynikająca z uchwał IX Zjazdu i rozwijana na posiedzeniach plenarnych KC linia porozumienia i walki o socjalistyczny charakter przemian w Polsce, przeciwko siłom anarchii i kontrrewolucji była i jest konsekwentnie urzeczywistniana.

Dla uniknięcia konfrontacji, do której parły siły wrogie Polsce socjalistycznej wprowadzony został stan wojenny. Zapobiegł on wojnie domowej, położył kres anarchizacji życia społecznego i rujnowaniu gospodarki, zapewnił bezpieczeństwo obywatelom i socjalistycznemu państwu. Zgodnie z zapowiedzią, stan wojenny został zniesiony, gdy tylko powstały ku temu warunki.

Partia, pod kierownictwem Komitetu Centralnego, podjęła i wytrwale realizuje szeroki program reform uchwalony przez IX Zjazd. Od IX Zjazdu, również w warunkach stanu wojennego, wypracowano i przyjęto zasadnicze regulacje prawne tworzące podstawy do rozszerzenia inicjatywy i udziału obywateli w życiu społecznym i państwowym oraz wzmacniające struktury państwa. Generalnym kierunkiem tych zmian jest uchronienie się przed powtórzeniem błędów i wypaczeń sprzed sierpnia 1980 roku oraz anarchii i destrukcji sprzed grudnia 1981 roku.

Idea porozumienia wszystkich sił na rzecz rozwoju socjalistycznej Polski urzeczywistnia się w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego, który pokonując uprzedzenia i nieufności coraz wyraźniej umacnia swoje wpływy w społeczeństwie oraz miejsce w systemie społeczno-politycznym kraju.

Porozumieniu społecznemu sprzyjają także rosnące w siłę samorządne i samodzielne związki zawodowe. Są one rzecznikiem praw i interesów ludzi pracy, coraz pełniej biorą na siebie odpowiedzialność za przyszłość socjalistycznej Polski.

PARTIA opowiada się za szerokim udziałem młodzieży w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym kraju. Konferencja zobowiązuje instancje i organizacje partyjne do wzmożenia pracy nad wychowaniem młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, odpowiedzialności za losy socjalistycznej Ojczyzny.

Partia z najwyższą uwagą odnosi się do potrzeb ludzi pracy i do odbudowy produkcji materialnej, stanowiącej podstawę ich zaspokojenia. Przezwyciężone zostały spadkowe tendencje w produkcji i zapoczątkowany jej wzrost. Sytuacja gospodarcza jest nadal trudna, nie wszystkie ujemne zjawiska zostały już opanowane, ich przezwyciężenie wymaga długotrwałego wysiłku. Potwierdzamy wolę konsekwentnego kontynuowania reformy gospodarczej.

Konferencja aprobuje międzynarodową działalność Komitetu Centralnego. Odpowiada ona zasadom przyjętym w uchwałach IX Zjazdu. Wyrażamy wdzięczność bratnim partiom — a zwłaszcza KPZR — za zrozumienie naszych trudności i pomoc w ich przezwyciężaniu. Pogłębianie wszechstronnej współpracy z krajami socjalistycznymi, umacnianie siły zwartości socjalistycznej wspólnoty stanowi trwały fundament naszej polityki.

Konferencja wyraża najwyższe uznanie członkom naszej partii, bratnich stronnictw i rzeszom bezpartyjnych, którzy w tym trudnym okresie z poświęceniem walczyli o zachowanie socjalistycznego państwa i swoją pracą przyczyniają się do przezwyciężenia kryzysu.

Krajowa Konferencja Delegatów PZPR wyraża najwyższe uznanie towarzyszowi Wojciechowi Jaruzelskiemu, który w niesłychanie trudnym i pełnym konfliktów czasie, w poczuciu historycznej odpowiedzialności, zgodnie z nauką marksizmu-leninizmu i najżywotniejszymi interesami narodu i państwa kierował pracami Komitetu Centralnego i Rządu PRL. Aprobując wyniki pracy Komitetu Centralnego i Biura Politycznego, konferencja wyraża pełne poparcie dla dalszych działań I sekretarza KC w realizacji uchwał IX Zjazdu, w służbie narodu, Polski, socjalizmu.

Konferencja składa wyrazy uznania żołnierzom Wojska Polskiego za ich ofiarną służbę oraz obywatelską postawę w obronie najżywotniejszych interesów narodu i socjalistycznego ustroju, za ich wkład w umacnianie obronności kraju.

Wyrazy uznania kierujemy pod adresem pracowników Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej za ich działalność służącą ochronie porządku publicznego, oraz zapewnieniu spokoju obywatelom i państwu.

Krajowa Konferencja Delegatów przyjmuje referat Biura Politycznego określający obecne zadania partii w realizacji uchwał IX Zjazdu i zobowiązuje członków partii do ich realizacji. Konferencja uznaje za słuszne kierunki działań w sprawach gospodarczych przedstawione w sprawozdaniu Rady Ministrów.

Konferencja aprobuje działalność Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej i Centralnej Komisji Rewizyjnej oraz przedstawione przez nie wnioski do dalszej pracy. Konferencja przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Komisji Odwołań IX Zjazdu.

Konferencja zobowiązuje Komitet Centralny do rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w dyskusji plenarnej oraz w zespołach.

Konferencja przyjmuje następujące dokumenty: deklarację „O co walczymy, dokąd zmierzamy", regulamin wyboru delegatów, władz i organów kontrolnych w PZPR, rezolucję o zadaniach partii w wyborach do rad narodowych, apel w sprawie obrony pokoju, posłanie do wszystkich partii Komunistycznych i robotniczych. Konferencja przyjmuje „Materiały do dyskusji nad programem PZPR" i zaleca komisji kontynuowanie prac nad projektem, a Komitetowi Centralnemu przeprowadzenie nad nim dyskusji w partii przed X Zjazdem PZPR. Konferencja zwraca się do organizacji partyjnych o twórczy udział w dyskusji programowej.

Partia jest świadoma trudności w rozwiązywaniu złożonych problemów społeczno-ekonomicznych. Wynika z tego szczególny obowiązek wzbogacania ideowo-politycznych treści, doskonalenia pracy instancji i organizacji partyjnych, wzrostu aktywności członków partii na każdym stanowisku, przy wykonywaniu każdego zadania. Jest to warunek umacniania przewodniej roli partii w społeczeństwie i kierowniczej w państwie, warunek pełnej realizacji uchwał IX Zjazdu.

(Ciąg dalszy na str. 2—3)

Kurier Szczeciński

8 stron

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

PONIEDZIAŁEK, 19 MARCA 1984 ROKU

Nr 57 (11 940) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 5 zł

Wszechstronna ocena realizacji uchwał IX Zjazdu i przebytej drogi

WCZORAJ zakończyły się w Warszawie trzydniowe obrady Krajowej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Konferencja dokonała wszechstronnej oceny realizacji uchwał IX Zjazdu PZPR i drogi jaką od tego czasu przebyła partia. Trwałym dorobkiem konferencji są przyjęte w ostatnim dniu obrad dokumenty, będące wytyczną do dalszych partyjnych działań związanych z kontynuowaniem i wzbogacaniem linii IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Znaczenie ideowe i programowe konferencji oraz zadania z niej wynikające dla wszystkich członków partii podkreślił w słowie końcowym I sekretarz KC PZPR — Wojciech Jaruzelski.

SWOISTYM rozszerzeniem trybuny wypowiedzi delegatów, stały się obrady w 15 zespołach problemowych, które wypełniły czas przedpołudniowy drugiego dnia (sobota) tego ważnego forum partyjnego. Zespolenie w tych gremiach ludzi o zbieżnych zainteresowaniach — choć reprezentujących różne środowiska i profesje — sprzyjało ukształtowaniu obrazu stanowiska członków partii w węzłowych kwestiach jej działalności, jak też wobec najżywotniejszych spraw kraju; umożliwiło pełniejszy wgląd w nastroje i oceny charakteryzujące stan świadomości szeregów partyjnych.

SZCZEGÓLNĄ wartość tej debaty, tam, w zespołach problemowych, w warunkach bardziej kameralnych, mniej onieśmielających blaskiem jupiterów ogromnej sali plenarnych obrad, określały wypowiedzi dziesiątków robotników i ludzi naszej wsi. Z reguły bez tekstów przygotowanych na piśmie, z pasją, swoim autentycznym językiem faktów, wyrażali oni ocenę tego, co jest dokonaniem partii, czasu dzielącego konferencję od IX Nadzwyczajnego Zjazdu w połowie owego pamiętnego, dramatycznego roku 1981, dając temu z reguły świadectwo pozytywne.

Potwierdzeniem słuszności linii IX Zjazdu towarzyszyło wielce krytyczne potraktowanie tego wszystkiego, co jest jeszcze naszą słabością, czy niekonsekwencją, tego, co realizowane jest zbyt opieszale, jak na istniejące potencjalne możliwości, tego, co nie odpowiada oczekiwaniom ludzi pracy, jakże wrażliwych na wszelkie przejawy niesprawiedliwości społecznej, patologii, życia kosztem innych...

I nie było to li tylko katalogizowanie spraw z rejestru słabości i zjawisk ujemnych — a z reguły formułowanie wielce dojrzałych osądów i wniosków konkretnych, po partych dowodami możności ich urzeczywistnienia, z wielce pozytywnym, pożądanym skutkiem dla wcielania w życie programu IX Zjazdu, dla przyspieszenia procesu uporania się z tym wszystkim, co ciąży naszemu krajowi.

Szerzej o debacie w zespołach problemowych piszemy w osobnej relacji.

Po obradach w zespołach trwała w sobotę dyskusja plenarna.

TRZECI dzień konferencji rozpoczął się wznowieniem dyskusji plenarnej w Sali Kongresowej PKiN. Przed udzieleniem głosu pierwszemu dyskutantowi, prowadzący obrady członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Tadeusz Porębski poinformował delegatów, iż do uczestników obrad wpłynęły informacje i telegramy sygnalizujące podejmowanie inicjatyw produkcyjnych przez załogi wielu zakładów pracy. M.in. 750

(Dokończenie na str. 3)

Co to dziś znaczy sprawiedliwość społeczna?

(Omówienie dyskusji)

CO to dziś znaczy sprawiedliwość społeczna? W wielu głosach poszukiwano odpowiedzi na to wcale niełatwe pytanie. W pierwszym rzędzie jest to kwestia zaufania, że decyzje władzy służą ludziom pracy. Robotnicy oczekują — mówiono — aby składane deklaracje były zgodne z czynami. Te robotnicze opinie są bardzo ważne. Choć bowiem opadły już emocje i ludzie pracują spokojniej, pozostało jeszcze sporo nieufności do poczynań władzy. W dyskusjach zakładowych częstym tematem są zjawiska niesprawiedliwości społecznej i pogłębiającego się rozwarstwienia społeczeństwa. Ludzi niepokoją losy reformy gospodarczej, której skutki — w ocenie załóg — są niedostateczne. Niezadowolenie budzi polityka cen,

(Dokończenie na str. 2)

Mimo porannych przymrozków

Od jutra — wiosna!

20 MARCA o godz. 11.24 czasu środkowoeuropejskiego zaczyna się na półkuli północnej kalendarzowa wiosna. Jest to niestety bardzo kapryśna pod względem pogody pora roku, w której możliwe są różnego rodzaju meteorologiczne niespodzianki. Dziś rano np. było mroźno i choć pokazało się słońce nic nie wróżyło ocieplenia.

Powrót szczecińskiej delegacji

Przystępujemy natychmiast do przekazania ustaleń konferencji

WCZORAJ punktualnie o godzinie 23.28 przybył na Dworzec Główny PKP w Szczecinie pociąg pospieszny z Warszawy. Powrócili nim z trwających 3 dni obrad Krajowej Konferencji

(Dokończenie na str. 5)

Posłanie do wszystkich partii komunistycznych i robotniczych

KRAJOWA Konferencja Delegatów PZPR przesyła proletariackie pozdrowienia wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym na świecie. Zwracamy się do was w poczuciu klasowej solidarności, która łączy międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy we wspólnej walce o ideały pokoju i socjalizmu — głosi dokument.

Zebraliśmy się na Krajowej Konferencji PZPR świadomi ciążącej na nas patriotycznej i internacjonalistycznej odpowiedzialności za dalszy rozwój naszej socjalistycznej Ojczyzny, za sprawę pokoju i bezpieczeństwa w Europie i świecie. Dokonaliśmy oceny przebytej drogi od IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Był to trudny okres walki z narastającym kontrrewolucyjnym zagrożeniem, walki o przezwyciężenie kryzysu społeczno-ekonomicznego, o urzeczywistnienie socjalistycznej odnowy, reform funkcjonowania państwa i gospodarki narodowej w interesie ludzi pracy, w imię dalszego socjalistycznego rozwoju kraju. Konferencja stwierdziła, że nasza partia kierując się ideologią marksizmu-leninizmu prawidłowo realizowała linię IX Zjazdu.

Po omówieniu dorobku konferencji w posłaniu stwierdzono: Urzeczywistniając uniwersalne zasady budowy ustroju sprawiedliwości społecznej w historycznie ukształtowanych warunkach Polski, przezwyciężając istniejące nadal trudności, dążąc do osiągnięcia szybszej poprawy poziomu życia ludzi pracy, otwieramy perspektywy dalszego rozwoju socjalizmu w naszym kraju. Nie byłoby to możliwe bez umacniania ideowej jedności i organizacyjnej zwartości naszej partii, bez jej konsolidacji na gruncie programu IX Zjazdu. Jest to nieodzowny warunek w procesie dalszego zacieśniania więzi partii z klasą robotniczą, z ludźmi pracy, ze społeczeństwem.

Walka PZPR o utrwalenie dorobku Polski Ludowej i dalszy socjalistyczny rozwój naszego kraju niweczy rachuby klasowych, wewnętrznych i zewnętrznych przeciwników socjalizmu. Chcieliby oni widzieć Polskę słabą i rozdartą wewnętrznie, służącą jako dogodny przyczółek ataku przeciwko siłom socjalizmu i postępu. Nie dopuściliśmy i nigdy do tego nie dopuścimy. Polska nie może być i nie będzie zarzewiem niepokoju, źródłem napięć w sytuacji międzynarodowej, instrumentem w antysocjalistycznej krucjacie imperializmu.

Jesteśmy świadomi, że w ostrej walce, jaką narzucili nam przeciwnicy socjalizmu, chodzi nie tylko o Polskę. W dążeniu do zmiany układu sił w świecie, w walce przeciwko socjalizmowi, imperializm podjął w ostatnim okresie próbę naruszenia równowagi sił, stanowiącej podstawę światowego bezpieczeństwa. Stało się to głównym źródłem wzrostu napięcia międzynarodowego i zagrożenia dla pokoju w Europie i świecie. Ocalenie pokoju, przeciwdziałanie groźbie nuklearnej katastrofy jest nadrzędną sprawą współczesności.

W warunkach ostrej walki klasowej, jaka toczy się we współczesnym świecie, w obliczu wzmożonych ataków przeciwników socjalizmu, szczególne znaczenie mają klasowe, ideowe więzi solidarności łączące partie komunistyczne i robotnicze — awangardę światowych sił pokoju i postępu. Wyrażamy uznanie i wdzięczność wszystkim partiom, które okazały zrozumienie, udzieliły internacjonalistycznego poparcia dla naszych wysiłków.

Przesyłamy serdeczne, braterskie pozdrowienia leninowskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, wszystkim partiom naszej socjalistycznej wspólnoty, życząc dalszych osiągnięć w socjalistycznym budownictwie, w walce o trwały pokój na świecie.

Przesyłamy gorące pozdrowienia, wyrazy solidarności i wsparcia bojownikom o wyzwolenie narodowe i społeczne, o suwerenny i równoprawny rozwój narodów w krajach: Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji.

Pozdrowienia i życzenia dalszych klasowych zwycięstw ślemy partiom komunistycznym i robotniczym w uprzemysłowionych krajach świata kapitalistycznego, walczącym o prawa ludzi pracy, o postęp społeczny, o pokój i rozbrojenie.

Krajowa Konferencja PZPR wyraża wolę rozwijania i pogłębiania współpracy naszej partii z bratnimi partiami komunistycznymi i robotniczymi na całym świecie. Umacnianie jedności ruchu komunistycznego i robotniczego, rozszerzanie współdziałania wszystkich postępowych sił w obronie pokoju i bezpieczeństwa narodów — to napełniejsza realizacja szczytnych idei proletariackiego internacjonalizmu.

Apel w sprawie obrony pokoju

W DOKUMENCIE stwierdza się m. in., że po blisko czterech dziesięcioleciach pokoju — znów nad Europą i światem narasta groźba globalnego konfliktu. Źródłem niebezpiecznego napięcia międzynarodowego i zagrożenia pokoju jest polityka agresywnych sił imperializmu, zmierzająca do zmiany układu sił, do zdobycia przewagi nad socjalizmem i zahamowania postępowych procesów w świecie. Służy tym celom forsowany przez administrację USA i NATO kurs na bezprzykładne przyspieszenie wyścigu zbrojeń, nieograniczoną rozbudowę środków masowej zagłady. Wprowadzanie nowych broni rakietowo-jądrowych w Europie Zachodniej, otwieranie coraz to nowych płaszczyzn rywalizacji zbrojeniowej sięgającej przestrzeni kosmicznej, rodzi złowieszcze konsekwencje, stawia ludzkość wobec zagrożeń nie notowanych w dziejach świata.

W obliczu groźnych wyzwań dla pokoju w Europie i w świecie państwa wspólnoty socjalistycznej, wierne swej pokojowej polityce, czynią wszystko, aby nie dopuścić do zniweczenia podstaw pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym kierunku zmierzają liczne propozycje ograniczenia zbrojeń, uzyskania postępu w zakresie rozbrojenia, budowy atmosfery zaufania w stosunkach międzynarodowych, w tym doniosłe propozycje zawarcia układu między Układem Warszawskim i NATO o niestosowaniu siły militarnej i utrzymywaniu pokojowych stosunków a także w sprawie zamrożenia i stopniowej redukcji budżetów wojskowych. Ograniczenie wydatków zbrojeniowych pozwoliłoby przeznaczyć ogromne środki na rozwiązanie nabrzmiałych problemów społeczno-gospodarczych współczesnego świata.

Socjalistyczna Polska, zgodnie z podstawowymi interesami naszego narodu, zgodnie z tradycyjną, konsekwentnie realizowaną linią naszej polityki zagranicznej nie będzie szczędzić wysiłków, aby nadal wnosić konstruktywny wkład w utrwalanie struktur

(Dokończenie na str. 3)

Sprawiedliwość społeczna

(Dokończenie ze str. 1)

która — zdaniem załóg — wymyka się spod kontroli.

FUNDAMENTALNE znaczenie dla pojęcia sprawiedliwości społecznej ma wynagradzanie za pracę. Tylko wówczas uzdrowimy systemy wynagradzania, jeśli potrafimy skutecznie oprzeć się naciskom na płace bez wzrostu wydajności pracy, a wywołanym jedynie przez inflację. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że nowa ustawa o zakładowych systemach wynagradzania stawia przedsiębiorstwom twarde wymagania. O warunkach życia ludzi i poczuciu sprawiedliwości społecznej decyduje też dostęp do towarów. Nie możemy przecież przywracać równowagi rynkowej przez nieustanne podwyższanie cen, a podaż towarów może się zwiększać tylko stopniowo. W związku z tym postulowano m.in. by zastosowano przy rozwiązaniu produkcji najbardziej poszukiwanych towarów takie metody działania, dzięki którym rozwiązano by problem zaspokojenia, ilościowego przynajmniej zapotrzebowania na obuwie.

Dobrem najbardziej dziś poszukiwanym są mieszkania. Trzeba zatem ściśle przestrzegać zasad sprawiedliwego rozdziału mieszkań. Przede wszystkim jednak koniecznie jest przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego. Kwestię tę uznano za problem społeczny numer jeden, problem palący. Sytuacja staje się wręcz dramatyczna — mówiono. Budżet państwa jest niebezpiecznie obciążony nakładami na tę dziedzinę, a mimo to rosną kolejki w spółdzielniach mieszkaniowych. Rozmaite utrudnienia układu lokalne powodują np., że z 1200 młodzieżowych spółdzielni mieszkaniowych, jakie zostały dotąd w całym kraju, zaledwie 200 mogło rozpocząć budowę. Wyegzekwowanie decyzji IX Zjazdu w sprawie budownictwa będzie niezwykle ważnym argumentem dla partii w stosunku do ludzi młodych, których partia pragnie pozyskać.

Robotnicze poczucie sprawiedliwości obraża szybkie dorabianie się fortun przez ludzi żerujących na naszych trudnościach. Zdaniem wielu delegatów reprezentujących opinie swoich środowisk skutki kryzysu nie rozkładają się równomiernie na całe społeczeństwo. Nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, za mało są konsekwentne działania w stosunku do ludzi z marginesu społecznego, wszelkiego rodzaju kombinatorów i spekulantów. Żądamy i oczekujemy — mówiono — urzeczywistnienia klasowej, robotniczej sprawiedliwości społecznej. Jak wynika z kilku wypowiedzi, z zainteresowaniem została przyjęta inicjatywa powołania inspekcji robotniczo-chłopskiej. Zdaniem delegatów nie może ona jednak wyręczać odpowiednich organów.

Dyskusja nie ograniczała się do trudności i kłopotów dnia dzisiejszego, do spraw, które wymagają doraźnych rozwiązań. Była to debata mocno osadzona w realiach teraźniejszości, a zarazem ukierunkowana ku przyszłości. Mówiono o procesach i zjawiskach, które już teraz trzeba mieć na uwadze, jeśli nie chcemy dopuścić do nieodwracalnych zmian, do regresu technicznego, cywilizacyjnego czy ekologicznego.

MIMO stopniowych postępów w realizacji reformy gospodarczej niepokoi brak dalszej perspektywy, co wpływa niekorzystnie na postawy niektórych kierowników przedsiębiorstw, którzy pracują jedynie „na przetrwanie". Bardzo często reforma ma więcej zwolenników wśród działaczy partyjnych niż wśród administracji gospodarczej często niechętnie odnoszącej się do zmian.

Niezwykle istotną dla przyszłości kraju jest ochrona środowiska naturalnego. Intensywny rozwój gospodarczy już doprowadził do znacznej degradacji środowiska. Naszym moralnym obowiązkiem jest zatem przedsięwzięcie wszelkich środków dla ochrony ojczystej przyrody.

Nie można — podkreślano — żyć tylko dniem dzisiejszym: trzeba myśleć o przyszłości, mieć świadomość celów i ukazywać je społeczeństwu. Do przygotowania perspektywicznego programu gospodarczego — przypomniano — zobowiązała nas uchwała IX Zjazdu.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ partii za przyszłość — to również potrzeba aktywnego oddziaływania na świadomość społeczną. Jest to zadanie niezwykle trudne w społeczeństwie podzielonym, zróżnicowanym światopoglądowo. Pytano np., jak służy idei porozumienia i dialogu wykorzystanie miejsc kultu religijnego do zaszczepiania młodzieży nieufności do władzy ludowej, do partii, nietolerancji. Konflikt nie jest przecież potrzebny ani państwu ani Kościołowi, a byłby on na rękę tylko naszym nieprzyjaciołom przynosząc krajowi niepowetowane szkody.

Wielu członków partii — mówiono — chciałoby bronić jej programu, ale tego nie potrafi. Świadczy to o tym, jak wiele jeszcze jest do zrobienia w dziedzinie ideologii i świadomości. Ideologia nie może być tylko domeną działaczy i specjalistów, jest to sprawa każdego członka partii.

SZCZEGÓLNA rola w formowaniu świadomości ważnych, opiniotwórczych środowisk społecznych przypada wyższym uczelniom. Ich przedstawiciele podkreślali, że postanowienia IX Zjazdu w dziedzinie nauki są konsekwentnie urzeczywistniane. Uchwalono i realizuje się ustawę o szkolnictwie wyższym. Jest to nie tylko wyraz uznania i zainteresowania partii i rządu dla tego środowiska, jest to zarazem wyraz zaufania, że ustawa zostanie wykorzystana dla dobra nauki i kraju, sprzyjając szybszemu wychodzeniu z kryzysu. Organizacje partyjne uczelni stoją przy tym na stanowisku, że w środowisku akademickim nie mogą być tolerowane działania niezgodne z socjalizmem, dokonywane w ostatnich latach za parawanem samorządności.

WALKA o serca i umysły wielu jeszcze Polaków trwa. Ale jest faktem — mówił wicepremier Mieczysław F. Rakowski — że siły antysocjalistyczne nie zdołały powstrzymać procesu normalizacji stosunków społecznych i politycznych. Kurs wytyczony przez KC i Biuro Polityczne przynosi korzystne efekty. I to jest najważniejsze. Oczekują nas nowe, wielkie zmagania: wybory do rad narodowych. Od nas — członków partii w dużym stopniu zależą ich wyniki, od naszej rzeczywistej, a nie formalnej aktywności. Atutów mamy wiele. Nie ma ich przeciwnik, który jeszcze raz chce popróbować swych sił i już od kilku tygodni coraz głośniej wzywa do bojkotu wyborów. Ci, którzy wzywają do bojkotu, chcą Polski słabej i cherlawej. Chcą Polski pokornie proszącej o jakieś tam miejsce w Europie. O miejsce absolutnie nie odpowiadające ambicjom narodu, który nie bez racji szczyci się swoją przeszłością. Wierzę, że pod takim programem nie podpisze się żaden patriotycznie myślący Polak.

Obrady zespołów

PODCZAS obrad 15 zespołów problemowych zabrało głos kilkaset osób, wypowiadając się na temat najważniejszych problemów życia społecznego i gospodarczego kraju. A oto główne tezy tej dyskusji:

◇ **W ZESPOLE ds. wewnątrzpartyjnych** pod przewodnictwem Kazimierza Barcikowskiego, mówiono o zadaniach partii — jako najwyższej formy organizacji politycznej klasy robotniczej. Poruszono więc przede wszystkim kwestie przewodniej roli PZPR w społeczeństwie i państwie, utrwalania zasady centralizmu demokratycznego w życiu wewnątrzpartyjnym oraz zagadnienia warunków kształtowania składu socjalnego szeregów partyjnych. Z satysfakcją odnotowano zasadniczy zwrot partii w kierunku ideowych źródeł marksizmu-leninizmu. Podnoszono tezę, że zamiast tworzyć nowe uchwały i programy należy koncentrować inicjatywę na wykonywaniu decyzji już podjętych.

◇ **ZESPÓŁ ds. ideologicznych** (przewodniczył Józef Czyrek) dyskutował nad zadaniami w dziedzinie rozwijania socjalistycznej świadomości społecznej oraz rozszerzania na tej podstawie aktywnego uczestnictwa ludzi pracy w działalności politycznej, społecznej i gospodarczej. Za sprawę niezwykłej wagi uznano pogłębianie i upowszechnianie marksistowskiej interpretacji problemów i zjawisk, które wzbogacają proces socjalistycznej odnowy i umacniają zasady sprawiedliwości społecznej. Dyskutanci podkreślali, że postulowana na XIII Plenum KC leninowska jedność ideologii, polityki i ekonomii oznaczać musi jedność teorii i praktyki, jedność słów i czynów.

◇ NADZIEJE na poprawę efektywności gospodarowania — stwierdzono w toku obrad **zespołu ds. reformy gospodarczej i polityki ekonomicznej** (przewodniczyli Marian Woźniak i Stanisław Opałko) — nadal wiązane są z reformą. Widoczne są już pierwsze jej pozytywne efekty; ale nie brak też słabości. Wskazywano na potrzebę konsekwentnej realizacji zasad tzw. trudnego pieniądza, które powinny służyć przezwyciężaniu inflacji. Mówiono o konieczności opracowania programu proeksportowego rozwoju gospodarki. Dyskutanci przytaczali przykłady niewłaściwego stosowania przeliczników dewizowych, co powoduje, że eksport wielu wyrobów jest nieopłacalny.

◇ ZAINTERESOWANIE uczestników obrad w **zespole ds. rolnych** (przewodniczył Zbigniew Michałek) koncentrowało się na problemach utrudniających rozwój gospodarki żywnościowej. Lista braków w rolnictwie — powiedziano — jest długa, choć następują tu już pewne zmiany. Konieczne jest priorytetowe potraktowanie dostaw części zamiennych jak i podniesienie jakości maszyn rolniczych. Dla szybszego zaktywizowania produkcji rolnej należy w pełni wykorzystać wszelkie społeczne czynniki rozwoju. Partia popiera konstruktywne formy samorządności wsi.

◇ **W ZESPOLE ds. nauki i oświaty** (przewodniczył Tadeusz Porębski) uwaga dyskutantów skupiła się na możliwościach usprawnienia procesów badawczych, wychowawczych i dydaktycznych, a także na wykorzystaniu badań w praktyce. Wskazywano na istniejące paradoksy: z jednej strony brakuje pieniędzy na podjęcie niektórych prac badawczych, a z drugiej strony są przedsiębiorstwa, które nie wykorzystują posiadanych funduszy.

◇ MOTTEM dyskusji w **zespole ds. kultury** (przewodniczył Hieronim Kubiak) były słowa Juliana Marchlewskiego, że sztuka nie jest upiększeniem życia, lecz samym życiem. Dyskutowano o warunkach społecznego funkcjonowania kultury oraz o randze twórców i działaczy w życiu kraju. Ostatnie lata przyniosły znaczne przekształcenia samych środowisk twórczych — mówiono. Potrzebna jest walka o twórców, o ich udział w rozwoju socjalistycznej kultury.

◇ POLITYKA społeczna stale rozstrzyga dylematy między koniecznością tworzenia warunków i zachęt do wydajnej pracy a obowiązkiem państwa tworzenia osłony socjalnej dla ludzi najmniej zarabiających. Problem ten zaostrzają tendencje demograficzne. Szybszy wzrost ludności w

Wszechstronna ocena

(Dokończenie ze str. 1)

pracowników, członków Związku Zawodowego Pracowników Poczty w Częstochowie, podjęło dla uczczenia Krajowej Konferencji Delegatów PZPR — pracę w swoich placówkach w wolną sobotę 17 marca. Huta „Zawiercie", wychodząc naprzeciw potrzebom rolnictwa, zwiększyła dostawy nowych asortymentów stali, co pozwoli w tym roku zwiększyć produkcję lemieszy o milion sztuk.

W Komitecie Kolejowym PZPR w Lublinie wystosowano apel o przepracowanie — z okazji 40-lecia Polski Ludowej — trzech wolnych sobót dla poprawy estetyki obiektów. Apel ten podjęty został przez 10 komitetów zakładowych i 230 jednostek służbowych na terenie sześciu województw Wschodniego Okręgu Kolejowego. Wstępnie do apelu tego dołączyły się inne okręgi... w Katowicach, Warszawie, Gdańsku, Krakowie. Załoga „Lentexu" w Lublińcu podjęła się wykonania dodatkowej produkcji wyrobów o łącznej wartości blisko 3 mln zł. Zobowiązanie to jest już realizowane. Zakłady Chemiczne w Policach poinformowały Krajową Konferencję o uzyskaniu 16 marca bieżącego roku pierwszego efektu produkcyjnego w postaci amoniaku.

Informacje te delegaci przyjmowali oklaskami, serdecznie dziękując załogom za taką postawę, szczególnie cenną, jeśli zważyć trudną sytuację gospodarczą kraju.

Następnie kontynuowano dyskusję plenarną, w której łącznie zabrało głos 63 delegatów. Do protokołu dyskusji plenarnej wpłynęło ponad 47 wystąpień delegatów i gości. W zespołach problemowych wypowiedziało się 341 osób, w tym 272 delegatów. Wystąpieniami z trybuny konferencji i w zespołach oraz poprzez złożenie głosów do protokołu zaprezentowało swoje poglądy i wnioski ogółem 693 delegatów i zaproszonych gości.

W trakcie obrad 821 delegatów złożyło ponad 3,2 tys. wniosków.

Po dyskusji plenarnej, prowadzący obrady, przewodniczący Komisji Rezolucji i Wniosków Konferencji — Tadeusz Porębski przedstawił delegatom do rozpatrzenia projekty dokumentów.

Jako pierwszy w tej części obrad zabrał głos przewodniczący podkomisji ds. deklaracji Krajowej Konferencji Delegatów PZPR „O co walczymy, dokąd zmierzamy", sekretarz KC PZPR — Henryk Bednarski stwierdzając, że przedstawiany projekt jest owocem długiej dyskusji i wielu prac redakcyjnych, powstał w toku ogólnonarodowej debaty, że będzie dobrze służyć partii w codziennej działalności.

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Marian Orzechowski przedstawił delegatom stanowisko w sprawie „Materiałów do dyskusji nad programem PZPR". Program — perspektywiczny — stwierdził przy tym — ma dla partii zasadnicze znaczenie. Rekomendujemy dziś — dodał M. Orzechowski — materiały do dyskusji, a nie projekt tego dokumentu. Partyjna dyskusja nad projektem programu toczyć się będzie do X Zjazdu PZPR; dokumenty tej wagi przyjmowane są zwykle przez zjazdy partii.

„Projekt rezolucji Krajowej Konferencji Delegatów PZPR w sprawie realizacji uchwał IX Zjazdu" przedstawił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski. Podkreślił, że uchwały zjazdowe zachowują pełną aktualność i moc obowiązującą. Główne zadania partii zawarte zostały w referacie Biura Politycznego KC, wygłoszonym na konferencji przez I sekretarza KC PZPR — gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego i spotkały się — jak wykazała to dyskusja — z aprobatą delegatów. Dotyczy to również sprawozdania rządu. Wnioski z dyskusji plenarnej z zespołów wchodzą do dokumentów konferencji. W projekcie rezolucji zawarty jest zapis zobowiązujący Komitet Centralny i Biuro Polityczne do wnikliwego przeanalizowania tych wniosków.

O aprobatę przedkładanych konferencji dwóch projektów dokumentów w kwestiach międzynarodowych: „Apelu w sprawie obrony pokoju" oraz „Posłania do wszystkich partii komunistycznych i robotniczych" zwrócił się członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Czyrek. Wskazał na to, że celowość i merytoryczne treści tych dokumentów są oczywiste, zważywszy aktualny rozwój sytuacji międzynarodowej i nasze miejsce we współczesnym świecie. Socjalistyczna Polska jest bowiem ważnym ogniwem państw wspólnoty socjalistycznej — głównej siły w walce o pokojowy rozwój ludzkości, a PZPR częścią międzynarodowego ruchu robotniczego — ideowej, politycznej awangardy sił pokoju i postępu.

Projekty „Rezolucji o zadaniach partii w wyborach do rad narodowych" oraz w sprawie projektu „Regulaminu wyboru delegatów, władz i organów kontrolnych w PZPR" przedstawił zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Włodzimierz Mokrzyszczak. Wybory — stwierdził — będą doniosłym wydarzeniem w życiu kraju; staną się miarą obywatelskiej dojrzałości, odpowiedzialności i rozwagi. Jak podkreśla projekt rezolucji, będą one także miarą wiarygodności i skuteczności działania partii, potwierdzeniem słuszności wybranej przez nią na IX Nadzwyczajnym Zjeździe drogi socjalistycznej odnowy, linii porozumienia, walki i reform.

Drugi dokument stanowi syntezę prowadzonych od wielu miesięcy prac, a zasady „Regulaminu wyboru delegatów, władz i organów kontrolnych w PZPR" były już stosowane w praktyce i sprawdziły się. Zostały w nich uwzględnione również wnioski i doświadczenia zdobyte w toku ostatniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii.

Wszystkie dokumenty zostały przez delegatów przyjęte.

(Omówienie tekstów dokumentów zamieszczamy oddzielnie z wyjątkiem dokumentu dotyczącego deklaracji „O co walczymy, dokąd zmierzamy", który będzie opublikowany później).

SŁOWO końcowe z trybuny Krajowej Konferencji Delegatów PZPR wygłosił I sekretarz KC PZPR — gen. armii Wojciech Jaruzelski, który scharakteryzował wielki ideowy i programowy dorobek konferencji. Jej przebieg i uchwały — podkreślił m.in. I sekretarz KC PZPR — jednoznacznie udokumentowały wierność partii idei IX Zjazdu, stały się zarazem mocnym potwierdzeniem słuszności zjazdowych uchwał. Wiele uwagi w swym wystąpieniu Wojciech Jaruzelski poświęcił zadaniom organizacji i instancji partyjnych, wszystkich członków partii związanych z wprowadzaniem w życie, do praktyki, postanowień konferencji. (Przemówienie Wojciecha Jaruzelskiego zostanie opublikowane jutro).

Obrady dobiegły końca. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej odśpiewano „Międzynarodówkę", a następnie hymn narodowy. Z sali obrad wyprowadzony został sztandar Komitetu Centralnego PZPR.

problemowych

wieku poprodukcyjnym oraz przed produkcyjnym niż wzrost liczby ludzi aktywnych zawodowo. Tak scharakteryzować można w skrócie problematykę poruszaną w **zespole ds. polityki społecznej** (przewodniczył Jan Główczyk).

◇ **ZESPÓŁ ds. organów przedstawicielskich** (przewodniczył Zbigniew Messner) — omawiał zadania związane z rozwojem demokracji socjalistycznej, zwiększaniem udziału ludzi pracy w kierowaniu państwem, regionami i zakładami. Wytyczono obowiązki partii wynikające z kampanii wyborczej do rad narodowych oraz z wprowadzaniem w życie ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym.

◇ **W ZESPOLE ds. młodzieży** przewodniczył Tadeusz Czechowicz. Główny nurt dyskusji dotyczył realizacji zadań partii, podjętych w sprawach młodego pokolenia, a nie zawsze konsekwentnie urzeczywistnianych. Nadal dominuje akcyjność i kampanijność w pracy z młodzieżą. Od działywanie socjalistycznych związków młodzieży na młodzież nie zorganizowaną oceniono jako niedostateczne. Krytycznie stwierdzano, iż nadal nie ma państwowego systemu edukacji politycznej, światopoglądowej i obywatelskiej.

◇ GŁÓWNYM problemem dyskutowanym w **zespole ds. prawa i praworządności** (przewodniczył Mirosław Milewski), było sprecyzowanie stanowiska wobec projektu rozstrzygnięć legislacyjnych związanych z przeciwdziałaniem patologii społecznej. Wyrażano pogląd, iż dla poczucia bezpieczeństwa obywateli konieczna jest skuteczniejsza polityka penitencjarna, zaostrzenie represji karnych, ale także uwzględnienie wymogów prewencji ogólnej.

◇ NAJWAŻNIEJSZE zadania polskiej polityki zagranicznej na tle obecnej sytuacji międzynarodowej i zewnętrznych uwarunkowań realizacji tej polityki były tematem dyskusji w **zespole ds. międzynarodowych** (przewodniczył Stefan Olszowski). Stwierdzono, że obecna sytuacja międzynarodowa odznacza się niebezpieczną kumulacją negatywnych zjawisk w Europie i na świecie. W polityce zagranicznej USA i większości państw NATO nasilały się wojownicze elementy, co spowodowało, że zamiast dialogu i współpracy w polityce międzynarodowej dominują nastroje konfrontacyjne.

◇ MIMO nie kwestionowanego postępu w wielu działach służby zdrowia — np. budownictwo szpitalne i zaopatrzenie w leki oraz sprzęt — funkcjonowanie opieki zdrowotnej pozostawia wiele do życzenia. Problemów tych nie rozwiąże tylko sama służba zdrowia, konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa. Taka jest konkluzja dyskusji w **zespole ds. ochrony zdrowia ludności i środowiska** (przewodniczyła Zofia Grzyb).

◇ **W ZESPOLE ds. wniosków, skarg i sygnałów ludności** (przewodniczył Albin Siwak) podstawowym problemem w dyskusji była analiza przyczyn społecznego niezadowolenia, narastającego poczucia ludzkiej krzywdy. Najczęstszym powodem jest obecnie biurokracja, kumoterstwo i znieczulica. Dyskutanci wskazywali na potrzebę uczynienia z budownictwa mieszkaniowego jednej z najważniejszych spraw gospodarczych i politycznych.

◇ **W ZESPOLE ds. górnictwa** przewodniczył Jerzy Romanik. Stwierdzono, że opinia jakoby w naszym kraju istniała obfitość i dostępność paliw oraz energii jest uproszczona. Sprawą pilną jest obniżenie nadmiernej energochłonności gospodarki, opracowanie polityki surowcowej kraju oraz długofalowego programu racjonalizacji gospodarowania wszystkimi zasobami surowcowymi i mineralnymi.

◇ ZA NAJPILNIEJSZE zadania dla rozwoju gospodarki morskiej w Polsce uznać trzeba wykorzystanie szans jakie niesie reforma gospodarcza — stwierdzono w **zespole ds. morskich** (przewodniczył Stanisław Bejger). Polsce potrzebna jest jednolita, mądra, państwowa polityka morska. Jej zasady określone zostały w uchwale IX Zjazdu. W żegludze morskiej najważniejszym problemem jest unowocześnienie floty, poprzez dostawy nowych jednostek. W krajowej stoczni polski armator powinien być traktowany nie gorzej od zagranicznego.

(Dokończenie ze str. 2)

pokojowego ładu w Europie, umacnianie światowego bezpieczeństwa i rozwijanie szerokiej, równoprawnej współpracy międzynarodowej — głosi apel.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza udziela pełnego poparcia leninowskiej polityce pokoju prowadzonej przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego. Niepodważalne więzi sojuszu, przyjaźni i współpracy łączące Polskę i ZSRR dobrze służą najżywotniejszym interesom naszych narodów i państw, sprawie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Walka o pokój, o pokojowe jutro dla naszych dzieci, jest jedną z tych nadrzędnych spraw, które łączą wszystkich Polaków. Jako naród, który w XX wieku stanął już raz w obliczu totalnej zagłady, mamy szczególne prawo i obowiązek domagać się zahamowania wyścigu zbrojeń, niepodważania fundamentów bezpieczeństwa i pokoju w Europie i na świecie, wstrzymania niebezpiecznej gry grożącej światu nuklearnym kataklizmem.

Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie o współdziałanie w obronie pokoju. Walka o trwały pokój, o wolną od atomowego koszmaru przyszłość ludzkości, powinna stać się sprawą łączącą wszystkie narody i państwa.

* * *

Rezolucja o zadaniach partii w wyborach do rad narodowych

WYBORY — stwierdza rezolucja — będą doniosłym wydarzeniem w życiu naszego kraju. Staną się miarą obywatelskiej dojrzałości, odpowiedzialności i rozwagi. Będą także miarą wiarygodności i skuteczności działania naszej partii, potwierdzeniem słuszności wybranej przez nią na IX Nadzwyczajnym Zjeździe drogi socjalistycznej odnowy, linii porozumienia, walki i reform — stwarzając jednocześnie nowe przesłanki do jej kontynuowania.

Wielką rolę w kampanii wyborczej oraz w samych wyborach ma do spełnienia Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

Partia jako inicjator i jeden z sygnatariuszy PRON wyraża przekonanie, że przygotowywana przez ruch platforma wyborcza odzwierciedlać będzie interesy ludzi pracy socjalistycznej Polski.

Członkowie partii świadomi swej odpowiedzialności za dzień dzisiejszy i przyszłość kraju, skonsolidowani ze wszystkimi siłami skupionymi w PRON, wezmą aktywny i powszechny udział w tworzeniu lokalnych programów wyborczych, w wyłanianiu kandydatów na radnych i w samych wyborach. Naszym zadaniem jest rekomendowanie spośród członków partii, a także spośród bezpartyjnych najlepszych kandydatów na radnych oraz udzielenie im wszechstronnego wsparcia w kampanii wyborczej. Wybór najlepszych leży w interesie całego społeczeństwa.

Partia dążyć będzie do nadania kampanii wyborczej charakteru ogólnonarodowej debaty nad umacnianiem socjalistycznego państwa oraz doskonaleniem metod rządzenia i sposobów rozwiązywania spraw społeczeństwa i obywateli. Wybory powinny przyczynić się do dalszego umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, partnerskiego współdziałania PZPR, ZSL, SD i wszystkich sił społecznych stojących na gruncie zasad ustrojowych naszego państwa.

Organizacje partyjne powinny zadbać o aktywne uczestnictwo ludzi wszystkich środowisk w tworzeniu programów wyborczych gmin, miast i województw, o formułowanie w nich realnych zadań opartych o posiadane środki materialne, finansowe i organizacyjne. Integralną część programów wyborczych powinny stanowić gospodarcze realne inicjatywy społeczne.

Ważnym zdaniem członków partii jest przygotowanie do świadomego udziału w wyborach młodego pokolenia, zwłaszcza obywateli, którzy do urn wyborczych udadzą się po raz pierwszy.

Uczyńmy wszystko, by kampania wyborcza przebiegała w atmosferze wysokiej aktywności zawodowej, społecznej i politycznej obywateli, by przyczyniła się do pogłębienia konsolidacji społeczeństwa pod przewodnictwem naszej partii w osiąganiu stabilizacji społeczno-politycznej i w realizacji programu budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Dajmy tym wyraz naszej troski o dobro socjalistycznej Ojczyzny, o pomyślny jej rozwój w duchu reform i odnowy, o mądrą i godną kontynuację przemian zapoczątkowanych przed 40 laty.

* * *

Stanowisko w sprawie „Regulaminu wyboru delegatów i władz"

W STOSUNKU do tymczasowej wersji regulaminu został on rozszerzony o zasady wyboru delegatów na Zjazd, wyboru centralnych władz i organów kontrolnych, dokonywania zmian w ich składzie w toku kadencji oraz zasady określające ważność mandatu delegata na Zjazd.

Regulamin zawiera, nie sprecyzowane dotychczas, zasady wyboru członków i zastępców członków Biura Politycznego, Sekretariatu KC, przewodniczących CKKP i CKR oraz Prezydiów tych organów.

Stanowisko w sprawie „Materiałów do dyskusji nad programem PZPR"

KONFERENCJA stwierdza m. in., że kierunek prac przyjęty w „Materiałach do dyskusji nad programem PZPR" jest właściwy i należy go uznać za punkt wyjścia do opracowania projektu programu PZPR. Zobowiązuje się Komisję KC ds. opracowania perspektywicznego programu PZPR do uwzględnienia dorobku Krajowej Konferencji Delegatów, a także indywidualnych wniosków delegatów, wynikających z konsultacji przeprowadzonych w ich środowiskach.

Przygotowany projekt programu PZPR powinien być skierowany po akceptacji przez Komitet Centralny partii do ogólnopartyjnej dyskusji. Wzbogacony o wyniki tej debaty, zaaprobowany przez Komitet Centralny, projekt powinien być przekazany delegatom na X Zjazd PZPR, a także delegatom na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR — jako tego programu inicjatorom i współtwórcom.

Młodzi w nauce

Profesor bez... asystenta

TRAGEDII jeszcze nie ma, ale może być, i to już niedługo, jeśli szybko nie podejmiemy skutecznych środków zaradczych. Burzymy dziś wprawdzie wiele stereotypów, lecz ten akurat — profesor otoczony wianuszkiem asystentów — nie jest ani szkodliwy, ani bezzasadny. Wprost przeciwnie. Profesor, jeśli ma być profesorem, musi mieć asystentów, musi ich kształcić na swych następców. Jest to jedyny sposób utrzymania ciągłości badań naukowych, kształcenia i wychowania.

CO DZIEJE SIĘ pod tym względem u nas? Zmiany zachodzące w ostatnich kilku latach w strukturze kwalifikacji, a tym samym wieku kadry naukowej są wysoce niepokojące. Ograniczmy się tylko do szkolnictwa wyższego. W latach 1975/76—1981/82 liczba nauczycieli akademickich wzrosła z 48 tys. do 54 tys. Umiarkowanie zwiększyła się liczba profesorów i docentów, bardzo znacznie — adiunktów, czyli w istocie doktorów, a spadła liczba asystentów — z 22 777 do 19 626 osób.

Te nierównomierności doprowadziły, rzecz jasna, do istotnych zmian struktury kadry naukowej w uczelniach. Udział profesorów i docentów zmniejszył się z 15,7 do 15,3 proc., udział adiunktów wzrósł z 24,6 do 36,1 proc., a udział asystentów spadł z 41,0 do 36,1 proc. W uczelnianej nauce rośnie zatem udział mistrzów, a spada — czeladników, którzy sposobią się do piero do zawodu nauczyciela akademickiego. Jest to przy tym — przypomnijmy — spadek bez względny. Grupa asystentów zmniejszała się corocznie o 450 osób.

I cóż z tego? — można zapytać. Znaczy to przecież, iż studentów kształcą najwyżej wykwalifikowani pracownicy, którzy już zrobili doktorat, zdobyli sporo doświadczeń życiowych i pedagogicznych. Czyli — dobrze. To prawda, gdyby tylko w ten sposób patrzeć na strukturę nauczycieli akademickich. Niestety, jest to spojrzenie powierzchowne. Zaburzenie tzw. prawidłowej struktury kadry naukowej — najmniej profesorów i docentów, znacznie więcej adiunktów, a najwięcej asystentów — odbija się wszak przez wiele lat. Dlatego, że nie można administracyjnie zwiększyć deficytowej w danym momencie grupy pracowników naukowych. Nie można z dnia na dzień, bez stosownych osiągnięć badawczych, mianować magistra doktorem, a doktora czy docenta — profesorem.

Co zatem podane liczby oznaczają? Oznaczają one, że w najbliższych latach luka kadrowa, występująca dziś w grupie asystentów, da o sobie znać w grupie adiunktów, potem docentów i wreszcie profesorów. I co wtedy? Zadania stawiane nauce, a będą one przecież wzrastać, nie zostaną wykonane, bo kadra najwyżej wykwalifikowanych pracowników nauki okaże się zbyt szczupła. Jednocześnie nastąpi liberalizacja kryteriów nadawania stopni i tytułów naukowych. Popyt stworzy sztuczną podaż. Będzie liczył się doktorat, a nie bardzo dobry doktorat. Znamy to już...

Jak zapobiec owym niebezpieczeństwom? Najprostsze, choć najmniej prawdopodobne wyjście, to zwiększenie środków przeznaczanych na naukę, a tym samym zwiększenie zatrudnienia asystentów — najlepszych absolwentów szkół wyższych. Według wielu ekspertyz Komitetu Naukoznawstwa PAN w warunkach polskich optymalny wzrost zatrudnienia kadry naukowej — w całej nauce — wynosi 5 proc. rocznie. Z uwagi na trudności ekonomiczne — twierdzą eksperci — można przyjąć na lata osiemdziesiąte wskaźnik niższy, tj. 3 proc. rocznie. Niestety, i ten minimalny wskaźnik będzie trudny, a raczej — powiedzmy wprost — niemożliwy do osiągnięcia. Wzrost zatrudnienia nie może być przeto znaczącą drogą dopływu młodych do nauki.

Niemniej, mimo wszelkich trudności zapewnienie dopływu do instytutów naukowych młodych, zdolnych ludzi jest najważniejszym zadaniem polityki kadrowej w nauce. Z tego właśnie założenia wyszli autorzy „Raportu o stanie nauki polskiej", który w marcu 1982 r. został przyjęty przez Prezydium PAN. W dokumencie tym stwierdza się wprost, że niezbędnym warunkiem realizacji owego zadania jest „większa skuteczność procesów eliminacji z placówek badawczych pracowników, nie wykazujących się dostatecznymi wynikami w swej działalności".

I rzeczywiście — dopóki nie wzrośnie zapotrzebowanie gospodarki na wyniki prac badawczych, a więc nie poprawi się sytuacja finansowa nauki, nie ma innych możliwości racjonalizacji struktury kadry naukowej. Trzeba to uwzględnić w przygotowywanych aktach prawnych dotyczących nauki, a zwłaszcza w ustawie o stopniach i tytułach naukowych. Trzeba, bo interesy całej nauki i społeczeństwa są daleko ważniejsze niż interesy poszczególnych pracowników, którzy wprawdzie „pracują w nauce", ale żadnych badań nie prowadzą. Są tacy przecież.

Jerzy GODULA
(Interpress)

RZESZOWSKIE Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „Eltor", pracujące na terenie województw — krośnieńskiego, przemyskiego i rzeszowskiego, wykonało w ubiegłym roku prawie 190 km linii średnich napięć, około 290 km linii niskich napięć oraz 90 stacji transformatorowych. Podobny plan przyjęto na ten rok.

NA ZDJĘCIU: budowa w rejonie wsi Terliczka (woj. rzeszowskie) — brygadzista Aleksander Skawiński montuje przewody w stacji transformatorowej.

(CAF — A. Łokaj)

Dzikie gęsi ciągną na północ

KIELCE. Mimo że zima jeszcze nie kapituluje, coraz więcej jest oznak zbliżania się wiosny. Nad woj. kieleckim przelatują klucze dzikich gęsi i łabędzie, które ciągną z południa na północ — głównie, na Warmię i Mazury i Pomorze Zachodnie.

Na budowie osiedla rzemieślniczego

Terminy będą dotrzymane

24 STYCZNIA br. pisaliśmy w „Kurierze" o budowie pierwszego w Polsce usługowego osiedla dla rzemieślniczego. Przypomnijmy, że inwestycja — choć realizowana dynamicznie — napotykała na wiele przeszkód: kilku baraków po byłej tuczarni nie można zagospodarować ponieważ ich użytkownicy nie kwapili się z opuszczeniem nie wykorzystywanych lokali, zawodziły również instytucje, od których zależał sprawny przebieg tworzenia osiedla. Po naszej publikacji otrzymaliśmy pismo nadesłane z upoważnienia wojewody przez zastępcę dyrektora wydziału, Anatoliusza **Antosa**. Czytamy w nim m.in.:

„(...) kompleksowy projekt zagospodarowania zlecony został przez Zarząd Gospodarki Terenami do opracowania przez Biuro Studiów Zagospodarowania Przestrzennego Województwa z terminem wykonania do 31 stycznia 1984 roku. Po otrzymaniu projektu przez zleceniodawcę zostanie on zatwierdzony przez architekta m. Szczecina, do 15 lutego 1984 r. (...) W projekcie osiedla warsztatów rzemieślniczych wyodrębniona zostanie część obiektów mieszkaniowych, która będzie przekazana w administrację OADM w Szczecinie. Natomiast pozostała część przekazana zostanie do zagospodarowania przez Izbę Rzemieślniczą z przeznaczeniem na ośrodek socjalny tego osiedla. Równocześnie Zarząd Gospodarki Terenami wypowiedział umowy dzierżawne:

1) Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska" o opuszczeniu zajmowanych baraków w terminie do końca lutego 1984 roku. Odpowiedzialny za wykonanie — wiceprezes WZSR, ob. Stefan Jachtoma.

2) Spółdzielni Surowców Wtórnych „Surowiec" w trybie natychmiastowym z uwagi na to, że spółdzielnia ta do obecnej pory nie przejawiła zainteresowania zagospodarowaniem obiektów. Odpowiedzialny za wykonanie — kierownik ZGT, B. Bielenis".

Ponieważ wyznaczone terminy — zobowiązania dawno już minęły powracamy do sprawy. O realizacji wszystkich tych zaleceń rozmawiamy z przewodniczącym Komisji ds. Lokali i Działek przy Izbie Rzemieślniczej, Zdzisławem **Proszkowskim:**

— Projekt zagospodarowania zlecony przez Zarząd Gospodarki Terenami do opracowania dla Biura Studiów Zagospodarowania Przestrzennego Województwa został już wykonany i zatwierdzony przez architekta miejskiego. Byli użytkownicy baraków — Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska" zwolnił zajmowane dotychczas lokale 6 i 8, również Spółdzielnia „Surowiec" opuściła baraki 24 i 25. Powstanie w nich 5 warsztatów m. in. zakład naprawy maszyn rolniczych, stolarnia, a także zakład obsługi i napraw silników spalinowych wszystkich typów. Zostały także podjęte decyzje w sprawie przekazania części zdewastowanego budynku należącego niegdyś do WPPMS — d. adaptacji. Powstanie w niej obiekt gastronomiczny typu zajazd, który będzie m.in. pełnił funkcję zaplecza socjalnego dla osiedla. Jest już osoba zainteresowana prowadzeniem takiej placówki, która posiada niezbędny sprzęt gastronomiczny oraz własny transport chłodniczy. Zgodnie z obietnicą, już za dwa —trzy miesiące można spodziewać się otwarcia restauracji. (Od autora — zajazd powstanie przy szosie polickiej na peryferiach Szczecina).

Jak wynika z uzyskanych informacji, Izba Rzemieślnicza chce wywiązać się również z najważniejszego zobowiązania, tj. **otwarcia całego usługowego centrum 28 kwietnia br.** Dotychczas uruchomiło już produkcję i świadczy usługi kilkanaście zakładów, a planuje się około 40 warsztatów różnych typów. Obecnie w Przęsocinie rzemieślnicy przystępują do zagospodarowywania terenu — sadzenia roślin ozdobnych sprowadzonych z ogrodnictw poznańskich, oraz do stawiania plansz i szczegółowych tablic informacyjnych. Są również plany wybudowania dużego, zbiorczego pawilonu do sprzedaży wyrobów gotowych, który ma być wzniesiony z funduszy użytkowników osiedla.

Ale póki co, w poszczególnych barakach **trwają jeszcze** prace remontowo-adaptacyjne. Niektórzy rzemieślnicy mają problemy z zakupem niezbędnych materiałów budowlanych. Są jednak dobrej myśli, ponieważ powstawaniu osiedla usługowego patronuje wojewoda szczeciński, **Stanisław Malec** — a przyjęcie na siebie patronatu zobowiązuje..

Piotr CYWIŃSKI

W ŁODZI, równolegle z budową Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Matki-Polki, trwają prace przy wznoszeniu ogromnego Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Akademii Medycznej. Pod koniec ubiegłego roku oddano użytkownikowi pawilon psychiatryczny, w którym prowadzi się obecnie zagospodarowywanie i rozruch techniczny. Pierwsi pacjenci spodziewani są w 2—3 kwartale br. Całość inwestycji ma być zakończona w 1991 roku. Generalnym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Obiektów Użyteczności Publicznej „Budopol-Łódź", zaś drugim — Łaskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Montoprzem".

NA ZDJĘCIU: budynek na potrzeby kuchni i pralni.

(CAF — A. Zbraniecki)

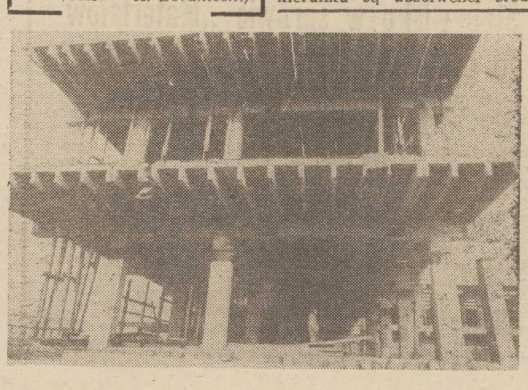

Szkoły wojskowe czekają

Zawód – oficer

WOJSKOWE Komendy Uzupełnień prowadzą nabór do wojskowego szkolnictwa zawodowego. Jedną ze szkół gwarantujących młodym ludziom interesujący zawód jest **Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Pancernych** w Poznaniu, która kształci kadrę inżynierów-dowódców pododdziałów wojsk pancernych oraz oficerów politycznych dla tych wojsk, a także wojsk zmechanizowanych i powietrzno-desantowych.

NAJBARDZIEJ przygotowani do podjęcia studiów na tym kierunku są absolwenci średnich szkół technicznych o kierunku mechanicznym i elektrycznym, a także absolwenci liceów ogólnokształcących. Program nauczania obejmuje przedmioty społeczno-polityczne, ogólnokształcące i ogólnotechniczne, ogólnowojskowe i specjalistyczne. Podchorążowie odbywają także naukę prowadzenia pojazdów mechanicznych, po zakończeniu której uzyskują umiejętności prowadzenia pancernych wozów bojowych. Ponadto kandydaci do WSO po zdaniu egzaminu wstępnego i przyjęciu na naukę, przed rozpoczęciem studiów (w sierpniu i wrześniu) są szkoleni na kursach LOK na koszt wojska, gdzie uzyskują samochodowe prawo jazdy kategorii „B".

STUDIA w wyższych szkołach oficerskich umożliwiają podchorążym zdobycie wysokich kwalifikacji ogólnowojskowych i specjalistyczno-technicznych, a przede wszystkim umiejętności organizowania i kierowania procesem szkolenia i wychowania żołnierzy oraz dowodzeniem pododdziałem wojsk. Absolwenci otrzymują dyplom ukończenia studiów wyższych zawodowych i tytuł inżyniera-dowódcy oraz są mianowani do stopnia podporucznika.

SZCZEGÓŁOWYCH informacji udzielają WKU województwa szczecińskiego (dla mieszkańców Szczecina WKU — Szczecin tel. 22-05-59, 79-43-84 (oraz Wojewódzki Sztab Wojskowy w Szczecinie, tel. 79-27-54)

(wit)

Przystępujemy natychmiast do przekazania ustaleń konferencji

(Dokończenie ze str. 1)

Delegatów PZPR szczecinianie, reprezentujący wojewódzką organizację partyjną Pomorza Zachodniego. Jak już informowaliśmy, szczecińska ekipa liczyła 50 osób — delegatów wybranych na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR oraz zaproszonych gości.

Wczoraj, krótko przed północą, bezpośrednio na peronie, tuż po wyjściu z wagonu odszukaliśmy tych z którymi rozmawialiśmy w dniu wyjazdu na konferencję. **Jan Stalewski** — delegat reprezentujący szczecińskie środowisko spółdzielczości pracy, jadąc do Warszawy powiedział nam, że chce na konferencji poruszyć zagadnienia ideologiczne. Nasz rozmówca przed trzema dniami powiedział, iż w chwili obecnej kwestie ideologiczne naszej partii, jej członków, to sprawa wielkiej wagi. Ideologia, argumentacja, to broń partii. Jest to zagadnienie, które należy stale doskonalić, gdyż trafność, słuszność i zasadność argumentacji to oręż partyjnego aktywu.

— CZY, tak jak to zapowiadaliście w dniu wyjazdu na konferencję, mówiliście o sprawach ideologicznych?

— OCZYWIŚCIE. Szczególnie drugi dzień konferencji był tej tematyce poświęcony. Okazało się, że w ten sam sposób co ja, rozumuje, myśli, wielu naszych towarzyszy. Po raz któryś z kolei potwierdziliśmy starą, partyjną prawdę, że właśnie zagadnienia ideologiczne w życiu wewnątrzpartyjnym, to wręcz istota działania partii, jej aktywu.

— Z SATYSFAKCJĄ działacza partyjnego odebrałem też szereg wystąpień delegatów. Podobało mi się to, że dyskutanci poruszali wiele tematów bez zbędnych ogródek, kamuflaży czy obaw. Mówiono o sprawach, skomplikowanych, trudnych. Ale mówiono o nich otwarcie. To dobrze. To świadczy o tym, że ustalenia IX Nadzwyczajnego Zjazdu naszej partii, przyjęty przez zjazd styl pracy partii, jej aktywu, jej członków, jest taki sam jak to sobie wówczas postanowiliśmy.

STANISŁAW MIŚKIEWICZ — I sekretarz KW PZPR w Szczecinie zapytany o wrażenia i doświadczenia z konferencji stwierdził, iż spotkanie i pobyt delegatów na warszawskiej konferencji był owocny.

— TO co wypracowaliśmy podczas obrad w Warszawie musi być jak najszybciej przekazane do zakładów pracy, do członków partyjnych organizacji. Już jutro rozpoczniemy spotkania, zebrania delegatów w ich macierzystych zakładach pracy. Mamy wiele do powiedzenia do przekazania. Nie można z tym czekać i dlatego też, natychmiast, niemal prosto z marszu przystąpimy do spotkań, których celem jest jak najszersze, jak najpełniejsze zapoznanie naszych towarzyszy z ustaleniami i dokonaniami konferencji.

Gdy żegnaliśmy delegatów w Szczecinie, zauważyliśmy kwiaty, które wręczyli delegatkom przedstawiciele Komitetu Zakładowego PZPR Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Zauważyliśmy wysiadającą z wagonu **Elżbietę Pawłowicz**, która powróciła do Szczecina także z wiązanką kwiatów. Tym razem z Warszawy.

(Macz)

• Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

◆ **„Pięć wieczorów"** napisał jeden z najpopularniejszych radzieckich dramaturgów Aleksander Wołodin. Jest to historia dwojga zakochanych, których rozdzieliła wojna. Autorowi służy ona jako okazja do konfrontacji z postawami ludzi młodych, dla których wojna stanowi tylko historię. W spektaklu wyreżyserowanym przez Gustawa Krona występują: **Lidia Korsakówna, Gustaw Kron, Gustaw Lutkiewicz, Marlena Miarczyńska, Wojciech Olszański i Elżbieta Nowosad** (poniedziałek, 20.15, pr. I).

◆ **„Głupi Jakub"** — kolejna sztuka Tadeusza Rittnera w cyklu „Historia dramatu polskiego" (sobota, godz. 10.30, pr. I). Spektakl reżyserował **Jan Świderski**, którego zobaczymy także w roli Szambelana. Występują również: **Joanna Jędryka, Andrzej Seweryn, Krystyna Borowicz, Bogdan Baer, Barbara Rachwalska i Józef Kostecki.**

◆ **„Ogłoszenie"** Natalii Ginzburg (niedziela, godz. 18.05, pr. I). Reżyseria Stefana Szlachtycza, zobaczymy **Zofię Saretok, Zdzisława Wardejna, Ewę Sałacką-Krauze i Joannę Przybysz.**

FILMY, SERIALE

Pod koniec tygodnia — prawdziwa frajda dla miłośników westernów. **Zobaczymy „Wielkiego Jake" z Johnem Waynem w roli głównej.** Jest to historia porwania najmłodszego dziecka rodziny Mc Candlesów. Głowa rodu — Wielki Jake — robi wszystko, by odzyskać chłopca i nie stracić pieniędzy, których zażądali bandyci. Film ma dobre tempo i efektowny finał, a nade wszystko — doskonałą obsadę. W roli synów Wielkiego Jake występują: **Patrick Wayne** (syn wielkiego aktora), **Christopher Mitchum** (syn Roberta Mitchuma) i **Bobby Vinton** (ten sam!). Zobaczymy także wielką gwiazdę awanturniczych filmów sprzed lat — **Maureen O'Hara** (sobota, godz. 20, pr. I).

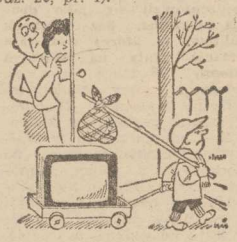

Trzy godzny później, w Kinie Nocnym — kolejna atrakcja. TV będzie emitować **„Dzieje grzechu"**, trzecią ekranową wersję powieści Stefana Żeromskiego autorstwa Waleriana Borowczyka. W rolach głównych: **Grażyna Długołęcka, Karolina Lubieńska, Zdzisław Mrożewski, Jolanta Szemberg, Jerzy Zelnik, Olgierd Łukaszewicz, Roman Wilhelmi, Marek Walczewski** (sobota, godz. 23.05 pr. I).

W tym tygodniu kończą się seriale. ◇ „Pod jednym dachem" (wtorek, godz. 17.30, pr. I) ◇ „Bez początku i bez końca" (piątek, godz. 20.30, pr. I) ◇ „Nana" (sobota, godz. 22.10, pr. II) ◇ „Liszt" (niedziela, godz. 16.40, pr. II) — to już ostatnie odcinki.

BLIŻEJ PAKISTANU

Dziś w programie II — **Wieczór Pakistanu.** Zaraz po dzienniku zobaczymy sporo atrakcyjnych filmów dokumentalnych opowiadających o kraju znanym najczęściej z opowiadań uczestników wypraw w Hindukusz.

U SMOLENIA

Cierpiąca na niedostatek rozrywki TV serwuje nam w tym tygodniu program kabaretowy pt. **„Z wizytą u Bogdana Smolenia".** To nazwisko jest gwarancją dobrej zabawy. (środa, godz. 20.15, pr. II).

Z PIŁKARSKICH BOISK

W telewizyjnym sporcie króluje już niepodzielnie piłka nożna. W środę oglądamy połowę spotkania Polska — Hiszpania (godz. 18.10 pr. I) i fragmenty spotkań w Pucharze UEFA (godz. 22, pr. II).

PRAWIE WSZYSTKO O TV

Niemal cały program niedzielnej Dwójki będzie poświęcony **telewizyjnej kuchni.** Zobaczymy jak powstają programy publicystyczne i rozrywkowe, reportaże, filmy, jakie są możliwości telewizyjnej techniki. Przedstawią się także regionalne ośrodki TV. Całość zakończy konferencja prasowa.

W. CROFTS

Przekład: Urszula Łada-Zabłocka, Krystyna Jurasz-Dąbska

44

Właściciel hotelu musiał raczej lubić ludzi, a w każdym razie tak się Frenchowi zdawało.

Chociaż przede wszystkim zapamiętały plotkarz, miał w sobie też coś z filozofa, a jego osądy były ludzkie i życzliwe. Ludzie, o których opowiadał, to byli prawdziwi ludzie i French mógł wyobrazić ich sobie mieszkających w miasteczku, zabiegających koło własnych interesów, zaprzątniętych miłością i nienawiścią, ambicjami i ułomnościami. Starszy pan Averill — no cóż, hotelarz nie miał o nim wysokiego mniemania. Nie żył, a nie należy mówić zbyt wiele o umarłym, ale nie ma wątpliwości, że był to człowiek skąpy, wręcz sknera. A jak on traktował tę swoją bratanicę! Taką miłą młodą damę — jak rzadko — to po prostu skandal. Dorosła osoba jak panna Ruth powinna mieć czasem odrobinę przyjemności, a biedna dziewczyna nie miała nawet przyzwoitego ubrania. Skąpstwo, tak on to nazywa. A co ten stary ma z tego za pożytek teraz, spytał, wpadając coraz bardziej w zapał krasomówczy. Tak właśnie mówię — i machnął cygarem dla podkreślenia swoich słów — tak właśnie mówię: I co mu z tego ciułania i oszczędzania? Lepiej by mu się opłacało...

French napomknął coś na temat Ropera. Hotelarz nie znał Ropera zbyt dobrze, chociaż musi wyznać, że nieszczególnie go lubił Roper miał zeza, a jeśli French zechce przyjąć jego radę, należy się po prostu mieć na baczności z zezowatym. Roper był dobry w swoim zawodzie, ale skryty, bardzo skryty. Szczwany, tak by go nazwał, chociaż proszę pamiętać, on nic złego nie wie o tym człowieku. A pani Roper? Spotkał ją tylko raz. Też niewiele o niej wie, choć dużo się o niej mówiło. Żadne z nich nie mogło często opuszczać Starvel, ale służyli staremu dobrze i nie skarżyli się.

Gdy rozmowa przeszła na Tarkingtona, hotelarz stał się niemal krytyczny. Tarkington to uczciwy człowiek, szczery jak złoto, a do tego niegłupi. Jest czymś więcej niż dyrektorem banku. Jest, tak French wywnioskował, czymś w rodzaju spowiednika dla swoich sąsiadów. Każdy ufa Tar-

45

kingtonowi, i zwraca się do niego o pomoc i radę we wszystkich trudnościach. A Tarkington daje jedno i drugie, szczodrze i z nawiązką. Nie oszczędza siebie i jeśli może pomóc kulawemu przedostać się przez kołowrót, zrobi to. Jak Tarkington postanowił, tak się i działo, i to w większości przypadków.

Właściciel hotelu chwalił także Oxleya. Oxley musiał dowcipkować, nawet gdyby w następnej chwili miano go powiesić, ale to rozsądny człowiek i dobry prawnik. Jeśli Oxley zajął się czyjąś sprawą, to wiadomo, że będzie gorąco o niego walczył i mimo tych wszystkich żarcików i wesołego usposobienia nigdy nie zdradzi cudzych sekretów. Oxley był lubiany i zasługiwał na to.

Co do lekarzy w Thirsby hotelarz również gotów był udzielić informacji. Doktor Emerson to dobry i powszechnie szanowany lekarz, ale mocno się zestarzał. Teraz już nie daje rady tyle pracować, ale zarobił już dosyć i może sobie pozwolić na emeryturę. Nie żeby na siłę zbijał pieniądze — hotelarz znał wiele takich przypadków, kiedy wcale nie brał zapłaty od biednych pacjentów — ale zanim przyjechał doktor Philpot, miał tutaj całą praktykę i nieźle sobie radził. On sam życzyłby sobie, żeby jego hotel w połowie tak prosperował. Doktor Emerson to zamożny człowiek.

French wymienił następnie nazwisko drugiego doktora, jednakże jego rozmówca mówił już z większą powściągliwością. Philpot to mądry człowiek, doskonały fachowiec, hotelarz był przekonany, chociaż dzięki Bogu nigdy nie musiał go wzywać. Ale paru ludzi doskonale wyleczył, a ci, co mieli z nim do czynienia, nie chcą nikogo innego. Jest uprzejmy i miły, więc na pewno będzie mu się dobrze układała praktyka w Thirsby, jako że wakuje tu wolna posada dla takiego człowieka, zważywszy wiek doktora Emersona. Jednakowoż — hotelarz zniżył głos i stał się bardziej konfidencjonalny — prawda jest taka, że narobił głupstw i nikt by się nie zdziwił, gdyby któregoś dnia musiał się ulotnić.

(cdn)

Niezwykła wyspa

114)

Rys. Janusz CHRISTA

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

ŁKS — Ruch	1:0 (0:0)
Górnik Z — GKS	1:2 (0:1)
Zagłębie — Widzew	2:0 (1:0)
Motor — Szombierki	0:0
Lech — Śląsk	6:0 (4:0)
Cracovia — Wisła	0:0
Górnik W. — Pogoń	1:1 (0:0)
Bałtyk — Legia	0:0

TABELA

1. Lech	24:10	29—19
2. Górnik W.	24:10	31—14
3. Pogoń	23:12	29—12
4. Widzew	22:12	23—14
5. Górnik Z.	20:14	17—13
6. Motor	20:14	14—11
7. Legia	19:15	24—21
8. Ruch	18:16	19—18
9. Śląsk	19:19	21—30
10. GKS	14:20	23—29
11. ŁKS	14:20	19—29
12. Wisła	13:21	20—28
13. Szombierki	13:21	13—23
14. Cracovia	12:22	11—21
15. Bałtyk	11:23	14—23
16. Zagłębie	11:23	13—27

I liga piłkarek ręcznych

AZS K — Ruch	29:30 i 19:20
Unia — Pogoń	22:21 i 23:23
Ślęza — Cracovia	19:17 i 20:15
Skra — AZS W.	26:26 i 25:27
AKS — AZS G.	22:20 i 24:19

TABELA

1. Pogoń	41:15	666—586
2. Ruch	40:16	738—664
3. AZS W.	36:20	701—649
4. Cracovia	33:23	634—587
5. Skra	32:24	722—689
6. AZS K.	28:28	634—616
7. Ślęza	20:36	586—671
8. AKS	20:36	583—624
9. Unia	19:37	616—676
10. AZS G.	11:45	552—675

II liga koszykarek

Czarni — MDK W.	118:52 i 106:41
Włókniarz — AZS G.	95:64 i 92:84
SZS AZS K — Widzew	38:92 i 45:78
Start G. — Polonia	69:72 i 62:90
Lech II — Olimpia	79:74 i 68:58

TABELA

1. Czarni	69	3060—2225
2. Polonia	64	2799—2245
3. Włókniarz	64	3046—2258
4. AZS G.	57	2950—2681
5. Widzew	54	2725—2463
6. Olimpia	51	2613—2845
7. Lech II	47	2300—2798
8. Start G.	46	2334—2839
9. MDK W-wa	45	2368—2930
10. SZS AZS K.	41	2015—2916

II liga piłki ręcznej mężczyzn

Ogniwo — Warszawianka	29:26 i 25:21
Pogoń — Wisła	24:26 i 24:24
AZS B. — Włókniarz	33:17 i 23:16
ChKS — Ostrovia	37:30 i 28:17
Spójnia — Posnania	30:31 i 26:33

TABELA

1. Posnania	58	907—738
2. Ostrovia	42	873—799
3. Wisła	42	800—741
4. ChKS	32	881—813
5. Ogniwo	29	810—846
6. Pogoń	28	818—855
7. Włókniarz	24	727—781
8. AZS B.	23	779—814
9. Spójnia	17	828—923
10. Warszawianka	16	761—841

14 bramek w 8 meczach to mało

Lech na czele ekstraklasy

ROZEGRANA w sobotę i niedzielę — II wiosenna kolejka spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy przyniosła zmianę na pozycji lidera. **Górnik Wałbrzych, który szczęśliwie zremisował u siebie z Pogonią został zdetronizowany przez poznańskiego Lecha, który rozgromił w grodzie Przemysława wrocławski Śląsk 6:0.** Było to popisowe spotkanie mistrza Polski.

Sporą niespodzianką jest porażka łódzkiego Widzewa 0:3 w Sosnowcu z tamtejszym Zagłębiem, które zamyka ligową tabelę. Nieoczekiwanie też Górnik Zabrze, z którym w sobotę o godzinie 12 spotka się w Szczecinie Pogoń, stracił u siebie dwa punkty w pojedynku z GKS-em, przegrywając 1:2. W poprzedniej kolejce zabrzanie wygrali na wyjeździe z Ruchem, który ponownie zszedł z boiska pokonany. Tym razem uległ ŁKS-owi 0:1. Nadto trzy bezbramkowe remisy: Bałtyku z Legią, Motoru z Szombierkami i w „świętej wojnie" Cracovia — Wisła, która tym razem nie wykreowała ani panów, ani dziadów. Łącznie strzelono w II kolejce 14 bramek, w tym — jak wspomnieliśmy — 6 uzyskał w Poznaniu Lech. Na pozostałe drużyny przypada ich więc zaledwie 8. Mimo jednak słabej bramkostrzelności widać wyraźnie zaostrzenie się ligowej rywalizacji, która staje się coraz bardziej interesująca.

Pogoń zdobyła w dwóch meczach 3 punkty i awansowała z 4 na 3 miejsce w tabeli. Poza spotkaniem Pogoń — Górnik Zabrze, w III kolejce spotkają się także: Bałtyk z Zagłębiem, GKS z ŁKS-em, Ruch z Legią, Szombierki z Lechem, Śląsk z Cracovią, Widzew z Motorem i Wisła z Górnikiem W. (jg)

Tylko 1 pkt w Tarnowie

„7" Ruchu goni mistrzynie

W TEGOROCZNYCH rozgrywkach ekstraklasy żeńskich „ślodemek" niespodzianka goni niespodziankę i trudno wytypować zwycięzcę nawet w pojedynkach lidera z outsiderami. Tak było w sobotnio-niedzielnej kolejce spotkań. Mało bowiem przypuszczali, że grające z meczu na mecz lepiej piłkarki Pogoni wrócą z Tarnowa z tak mizernym dorobkiem. W meczu z broniącym się przed spadkiem beniaminkiem miejscową Unią, podopieczne trenera Z. Łakomiego, w sobotę przegrały 21:22 (10:13), a w rewanżu zaledwie zremisowały 23:23 (10:13). Najwięcej bramek dla Pogoni zdobyły: w sobotę — Tobjasz — 6, Wira i Łukaszewicz po 4, a w niedzielę Alksnin — 6.

Nie powiodło się także trzeciej w tabeli Cracovii, która na parkiecie we Wrocławiu dwukrotnie uległa tamtejszej Ślęzie. Wydaje się, że te porażki wyeliminowały już krakowianki z walki o tytuł mistrza kraju. Sporym zaskoczeniem było zdobycie zaledwie 1 pkt. przez stołeczną Skrę, która w Warszawie zmierzyła się z wrocławskimi akademiczkami. Nie zawiódł jedynie Ruch. Chorzowianki zdobyły komplet punktów w wyjazdowych pojedynkach z AZS Katowice. Dzięki tym zwycięstwom „ślodemka" Ruchu ustępuje zaledwie 1 punktem prowadzącej w tabeli Pogoni.

Za tydzień na parkiecie hali WOSiR dojdzie do meczów na szczycie w żeńskiej ekstraklasie, bowiem naprzeciw siebie wybiegną zespoły Pogoni i Ruchu. (jk)

Portowcy grali w Wałbrzychu jak na... własnym boisku

Pogoń w strefie medalowej

I liga piłkarska: GÓRNIK WAŁBRZYCH — POGOŃ SZCZECIN 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy w 52 min. Ciołek, a dla portowców w 60 min. Wolski. Sędziował W. Karolak z Łodzi. Widzów 40 tys. Żółta kartka — Stańczak (Pogoń).

GÓRNIK: Walusiak, Nykiel, Majewski, Spaczyński, Gawrzyszewski, Ciołek, Kowalski, Rusiecki, Stelmasiak (od 83 min. Śmietański), Kosowski (od 14 min. Przybysz), Truszczyński.

POGOŃ: Długosz, Stańczak, Makowski, Urbanowicz, Sokołowski, Wolski, Kuras (od 69 min. Włoch), Ostrowski, Keasy, Krupa, Leśniak.

REMIS portowców cieszy. Bardziej jednak powinni być z tego rezultatu zadowoleni wałbrzyszanie. Szczęśliwie bowiem udało im się uratować na własnym stadionie 1 punkt.

POGOŃ jest pierwszą drużyną naszej ekstraklasy, która w bieżącym sezonie nie wyjechała z Wałbrzycha pokonana, przerywając passę zwycięstw „jedenastki" trenera Horsta Panica. Szczecińskim piłkarzom udało się więc dokonać to, co zapowiadał w przedmeczowej rozmowie z „Kurierem" (piątek) obrońca Janusz Makowski. Wielu obserwatorów niedzielnego meczu wskazuje na niego jako na zdobywcę gola. My natomiast podajemy, że autorem bramki jest Wolski. Czynimy to na podstawie informacji kierownika szczecińskiej drużyny Andrzeja Rynkiewicza, z którym przeprowadziliśmy (po meczu) rozmowę telefoniczną.

PRZED długie okresy wczorajszego meczu, mimo dopingu 40 tysięcy zagrzewających Górnika do walki kibiców, **Pogoń tak sobie poczynała na wałbrzyskim boisku, jakby grała u siebie.** Nie było mowy o żadnym murowaniu własnej bramki i grze na remis. Portowcy niemal od początku przystąpili do... ofensywy, uzyskując w I części pojedynku wyraźną optyczną przewagę. Nasi zawodnicy 4 razy (trzykrotnie Leśniak i raz Kuras) nie wykorzystali, niestety, sytuacji sam na sam z bramkarzem górników Walusiakiem, który był jednym z bohaterów tego meczu. Jemu właśnie w dużej mierze były lider zawdzięcza wywalczenie i punktu.

Po zmianie stron, w 52 min. Pogoń próbowała chwycić wałbrzyszan w pułapkę ofsajdową. Niestety okazała się ona nieudana i Ciołek, uzyskując piłkę z podania Majewskiego, posłał ją do siatki. Niedługo jednak gospodarze cieszyli się prowadzeniem. W 60 min. trener E. Ksol dokonał zmiany Kurasa na Włocha. Natychmiast po wejściu na boisko Włoch został desygnowany do wyegzekwowania rogu. Do uderzonej przez niego piłki wystartował Makowski. Trafił w nią głową, a następnie Wolski — również głową — posłał ją do siatki wałbrzyszan. Po uzyskaniu wyrównania Pogoń nadal przeważała, a akcje gospodarzy, dzięki skutecznym interwencjom naszej obrony, kończyły się z reguły podobnie jak w I części pod polem karnym szczecińskiego zespołu.

OCENIAJĄC grę Pogoni w Wałbrzychu korespondent PAP napisał m. in. **„Szczecinianie zaprezentowali się jako drużyna rzetelna, bez słabych punktów, w której wszystkie formacje grały na równym poziomie".** Sądzimy, że nasi Czytelnicy, którzy oglądali telewizyjną transmisję II połowy meczu, pogląd ten podzielą. W trudnym meczu w Wałbrzychu toczonym najpierw na oblodzonym, a potem rozmokłym boisku, Pogoń zaprezentowała się bowiem z dobrej strony, udowadniając iż groźna jest nie tylko u siebie, awansując jednocześnie do medalowej strefy w tabeli. (jg)

— *Daję słowo, że to on zaczął.*

Zbigniew Kiliński przewodniczącym RW LZS

„Nie może być wsi bez sportu"

„TE społeczeństwa, które zrozumieją jak wielką rolę może odegrać sport w ich życiu wygrają więcej niż olimpiadę" — pod takim hasłem odbywał się w Szczecinie X Wojewódzki Zjazd Delegatów Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. W obradach udział wzięli kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR Stanisław Bednarski, prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL Ryszard Szunke oraz wicewojewoda szczeciński Stanisław Wójcik.

ZJAZD został zapoczątkowany wręczeniem zasłużonym działaczom sportu wiejskiego odznak: „Gryfa Pomorskiego", „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej", „Zasłużony Działacz Turystyki", „Zasłużony Działacz LZS", „Za Zasługi dla ZSMP" i „Złotych Honorowych Odznak ZMW". Po tej uroczystości rozpoczęła się dyskusja, podczas której pozytywnie ustosunkowano się do działalności szczecińskich LZS. Niejednokrotnie dyskutanci potwierdzali słuszną drogę rozwoju sportu na wsi i w małych miasteczkach, a także fakt, że przed nami jeszcze dużo pracy. K. Szpaichert (Goleniów) stwierdził między innymi, że dziś nie może być wsi bez sportu. Należy więc skoncentrować uwagę na propagowaniu kultury fizycznej przede wszystkim tam, gdzie jej nie ma, a ludzie jej pragną. Ponadto zwrócił się on do wszystkich, aby nie oglądali się na nikogo, tylko sami zabrali się do rozbudzania zamiłowań swego środowiska do sportu. Kolejny dyskutant Zb. Westphal (Barkowo) swój głos poświęcił rozwojowi turystyki. Stwierdził, że należy bardzo poważnie pomyśleć o podniesieniu rangi turystyki m. in. poprzez coraz śmielsze wprowadzanie do programu działania turystyki rodzinnej. Zaproponował organizowanie „Rodzinnych spotkań z turystyką". Zb. Woroszczak (Gryfino) powiedział, że sportu nie będzie bez wszechstronnych działaczy i nauczycieli wychowania fizycznego, którzy będą uczyli nie tylko gry w piłkę nożną. Podkreślił, że trzeba energiczniej myśleć o wybudowaniu nowych boisk i sal gimnastycznych oraz ciekawiej wykorzystywać zielone tereny, których na wsiach akurat nie brakuje. Z kolei prezes WFS Cz. Aszkiełowicz powiedział, że wierzy iż w gronie olimpijczyków będą także sportowcy z Ludowych Zespołów Sportowych, którzy powinni godnie reprezentować nasze województwo i kraj.

O działalności Rady Wojewódzkiej LZS pisaliśmy niedawno na naszych łamach w „Raporcie o stanie szczecińskiej kultury fizycznej", wymieniając znaczące sukcesy i kłopoty dnia dzisiejszego.

NA sobotnim zjeździe wybrano także nowe władze RW LZS. Przewodniczącym RW został ponownie Zbigniew Kiliński. Wiceprzewodniczącymi wybrano Jerzego Szałka i Edwarda Janowskiego. Natomiast sekretarzem RW LZS został Ryszard Litwińczuk.

B.T.

Sportowy kalejdoskop

◇ W Szczecinie rozgrywano turniej siatkówki kobiet o wejście do II ligi. Do dalszych gier awansowały: drużyna Ogniwa Szczecin, która pokonała wszystkich rywali po 3:0 (Promień Żary, Start Gdynia i AZS Katowice) oraz Start Gdynia.

◇ Polski Związek Kolarski ukarał dożywotnią dyskwalifikacją kolarza Chemika Police, A. Mąkowskiego, który nie powrócił do kraju po zawodach w Berlinie Zach.

◇ Trener H. Apostel powołał do kadry młodzieżowej na mecz z Hiszpanią dwóch piłkarzy Pogoni — Sokołowskiego i Leśniaka.

◇ W. Fibak i K. Curren wygrali finał gry podwójnej na turnieju tenisowym o Grand Prix Rotterdamu.

◇ Zwycięzcą turnieju bokserskiego „O złoty pas Bukaresztu" w wadze półciężkiej został S. Łakomiec, który w finale wygrał z E. Misiakiem.

◇ Po raz 130 rozegrano na Tamizie regaty wioślarskie ósemek uniwersytetu Oxford i Cambridge. Po raz dziewiąty z rzędu zwyciężyła osada Oxfordu.

◇ B. Jarecki z Dragona Nowielice, na koniu „Harmonia", zajął II miejsce na zawodach jeździeckich WKKW w Łącku. Zwyciężył J. Lipczyński (LKS Cwał Poznań) na „Elektronie". (Opr. jk)

MP w przełajach

VI lokaty Bąka i Kowalskiego

Z UDZIAŁEM 35 seniorek, 91 juniorów oraz 101 zawodników roczników 1962—64 w Parku Leśnym „Bażantarnia" w Elblągu odbyły się 57 mistrzostwa Polski w biegach przełajowych. W imprezie tej starto wali także zawodnicy z naszego województwa, ale żadnemu z nich nie udało się zająć miejsca na podium.

W konkurencji mężczyzn na dystansie 9 km Kazimierz Bąk (Pomorze Stargard) zajął VI lokatę — 26.43. Najszybszy okazał się tu B. Kus (Oleśniczanka) — 26.26. Wśród chłopców na dystansie 6 km zwyciężył S. Majusiak (Oleśniczanka) — 17.50. Robert Kowalski z Budowlanych Szczecin był VI z czasem 18.00. (jk)

Koszykówka

Zwycięstwo na pożegnanie II ligi

PODOBNIE jak w piątek, również w sobotę koszykarki Czarnych nie miały żadnych kłopotów z pokonaniem warszawskiego MDK. Tym razem podopieczne trenera Z. Łaty wygrały 106:41 (52:23). Był to ostatni występ dziewcząt ze spółdzielczego klubu w rozgrywkach II ligi.

W najbliższym sezonie koszykarki Czarnych zadebiutują w ekstraklasie. Punkty dla Czarnych zdobyły: Maciejewska 28, Rohatyńska 22, Seroka 20, Jaworska 14, Bartocha 14, Kotarska 2. (jk)

Judo

3 szczecinianki pojadą na MP

WCZORAJ, w hali na torze kolarskim, rozegrano eliminacje strefowe do mistrzostw Polski kobiet w judo. O prawo startu na MP, które odbędą się 31 kwietnia we Wrocławiu, walczyły 52 zawodniczki z Poznania, Koszalina, Gorzowa, Słupska, Bobolic i Szczecina. Wśród tych, które pojadą do Wrocławia znalazły się trzy judoczki AZS Szczecin: Iwona Adamczyk, Małgorzata Zarębska i Marzena Raczycka. W poszczególnych kategoriach zwyciężyły: do 48 kg — B. Czaban, do 52 — D. Wójcik, do 56 kg — M. Kostrzewa, do 61 kg — I. Waszkiel (wszystkie Gryf Słupsk), do 66 kg — A. Michalczyk (AZS Poznań), do 72 kg — S. Drzewiecka (Gryf) powyżej 72 kg — M. Marszałek (Gwardia Koszalin). (jk)

Boks

Sukces młodzieżowców

PRZEZ trzy dni na ringu w Poznaniu rozgrywano strefowe mistrzostwa Polski w boksie, w których startowały reprezentacje województw: pilskiego, koszalińskiego, szczecińskiego, gorzowskiego i poznańskiego. W imprezie tej bardzo dobrze wypadli pięściarze z grodu Gryfa, triumfując w 6 kategoriach: w wadze muszej Roman Cholewa (Pogoń), w piórkowej Jerzy Ziętek (Pogoń), w półśredniej Robert Bieganik (Stal Stocznia), w lekkośredniej Marek Podziński (Pogoń), w średniej Józef Włodarczyk (Stal) i w ciężkiej Wiesław Kamiński (Pogoń).

PONIEDZIAŁEK, 19 MARCA

DZIŚ:
Józefa, Bogdana
JUTRO:
Klaudii, Eufemii

POGODA

ZACHMURZENIE małe lub umiarkowane, temp. do 2 st. Wiatry słabe, zmienne.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1028 hPa (771 mm Hg). W ciągu dnia niewielkie wahania ciśnienia.

TEATRY

MUZYCZNY (tel. 989-02) „Błękitny zamek" g. 19.

KINA

DELFIN (kino studyjne) „Prawo jest prawem" g. 15, 16.30, 18, 19.30 — pol., l. 15; wtorek: g. 9, 10.30, 12, 13.30, 15, 16.30, 18, 19.30 — pol., l. 15; **COLOSSEUM** (tel. 458-18) „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" g. 15, 17.15, 19.30 — pol., l. 15 (poniedziałek i wtorek); **KORAB** — „Duch" g. 17, 19.15 — USA, l. 15; **KOSMOS** (tel. 380-03) „Duch" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — USA, l. 15 (poniedziałek i wtorek); **BAŁTYK** (tel. 733-35) „Wyspa złoczyńców" g. 15.30 — pol.; „Dreszcze" g. 17.15, 19.15 — pol., l. 15; wtorek: „Konik Garbusek" g. 15; „Kochanica Francuza" g. 16.30, 19; **POLONIA** (tel. 221-834) „Trzeci książę" g. 15 — CSRS; „Komandosi z Nawarony" g. 16.30, 18.30 — USA, l. 15; wtorek: „Akademia pana Kleksa" g. 14.30 — cz. I; „Poszukiwacze zaginionej arki" g. 16, 18.30 — USA, l. 12; **PIONIER** (tel. 475-02) „Pampalini i mrówkojad" g. 10 — pol.; „Mniejszy szuka dużego" g. 11, 12.30 — pol.; „Wejście smoka" g. 14, 16, 18, 20 — USA, l. 18 (poniedziałek i wtorek); **DRUŻBA** (tel. 356-05) „Krzyk" g. 18, 20.15 — pol., l. 18; **MARS** — „W gwiezdnym pyle" g. 16; „1941" g. 18, 20.15 — USA, l. 15; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) „Ryś na tropie" g. 17 — radz.; „Krzyk" g. 18.15; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) „Superpotwór" g. 17.30, 19.30; **1 MAJ** (Żydowce) „Miasto kobiet" g. 18 — wł., l. 18; **BIAŁY ŻAGIEL** (Trzebież) „Goście z galaktyki Arkana" g. 17 — jug., l. 12; „Policjantka" g. 19 — fr., l. 18; **ZATOKA** (Nowe Warpno) „Gniazdo złoczyńców" g. 18 — rum., l. 18; **GRYF** (Gryfino) „Ucieczka z Nowego Jorku" — USA, l. 18; „Przygody Błękitnego Rycerzyka" pol.; **WISŁA** (Goleniów) „Krzyk" pol. l. 18; „Wyprawa po złote włosy" CSRS; **INA** (Stargard) „Sobół i panna" pol., l. 15.

DYŻURY

SZPITALE
CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH — Arkońska+Zdunowo; WEWN.+POŁOŻNICTWO+GINEKOLOGIA — rejonowe.

PRZYCHODNIE
DZIECIĘCA — ul. Wojciecha 7 — g. 20—8; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19—7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; ul. Nad Odrą 20 — g. 8—18.

APTEKI
PL. GRUNWALDZKI 41 (dod. odtrutki) tel. 345-51; AL. WOJ. POLSKIEGO 134 — tel. 749-00; STOŁCZYN, Nad Odrą 20 — tel. 239-422; PODJUCHY, pl. Wolności 5 — tel 612-820.

INFORMACJE
SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7.30—17;
OŚRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH — tel. 777-60 — g. 8—13;
KOLEJOWA — tel. 935;
USŁUGOWA — tel. 423-14 — g. 7.30—15.30;
RUCH STATKÓW — tel. 951;
STAN DRÓG PUBLICZNYCH — tel. 920.

POGOTOWIA
RATUNKOWE — tel. 999; MO — tel. 997; STRAŻ POŻARNA — tel. 998; DROGOWE — tel. 981; SPÓŁDZIELCZE — tel. 982; ELEKTROWNI — tel 991; GAZOWE — tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE — tel 994; LOKATORSKIE — tel. 986.

STACJE BENZYNOWE
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ: Mickiewicza, Kadłubka (taxi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina, Kopernika. POZOSTAŁE STACJE — czynne w godzinach 6—21.

TELEWIZJA

PROGRAM I
14 TTR — Historia. 15.25 — Cywilizacja i kultura współczesna. 16 Zakochani w ziemi. 16.30 Wiadomości. 16.40 Zwierzyniec. 17.30 Koło „M". 17.55 Na krawędzi słowa. 18.20 TV inf. wydawniczy. 18.35 Klinika zdrowego człowieka. 19 Dobranoc. 19.10 Echa stadionów. 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Teatr TV „Pięć wieczorów". 21.40 „No i jak się macie?". 22 Komentarze. 22.35 Pokój numer 403. 22.55 Wiadomości.

PROGRAM II
17 Wiadomości. 17.10 Muzyka z Polski. 17.30 „Gdzie diabeł mówi dobranoc". 18 Zwierzęta świata. 18.30 Kronika (lok.). 19 Przeboje Dwójki. 19.10 Podróż w nieznane. 19.30 Dziennik. 20 „To jest Pakistan". 20.10 Film dokum. „Świadectwo czasu". 20.45 „Dwa miasta, dwa oblicza". 21 Pakistańskie osobliwości. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Wieczór Pakistanu — „W góry". 21.45 „Tak daleko od szczytu". 22.05 Święto radości.

WTOREK
PROGRAM I
6 i 8.30 TTR. 8.10 Historia dla kl. 8. 9 J. polski dla kl 8. 9.30 Film „Dziękuję państwu". 11 Plastyka dla kl. 2. 12 Domowe przedszkole. 12.50 Historia dla kl. 8 i 1 TTR. 15.20 i 14 TTR. 16 U przyjaciół. 16.30 Wiadomości. 16.40 Dla młodych widzów — akademia muzyczna. 17 Dla dzieci „Michałki". 17.30 Film CSRS „Ślub". 18.20 O żywieniu. 18.30 Mag. konsumenta. 19 Dobranoc. 19.10 Rep. „Teatr nasz własny" 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Film „Dziękuję państwu". 22 Komentarze. 22.25 Sąd nad rzeczywistością. 23.05 Dziennik.

PROGRAM II
17 Wiadomości. 17.10 Klub fantastyki. 17.30 Młodzież 84. 18 Galerie świata. 18.30 Kronika (lok.). 19 Przeboje Dwójki. 19.10 Teleturniej — Skojarzenia. 19.30 Dziennik. 20 Express reporterów. 20.15 Salon muzyczny. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Pr. muzyczny. 21.50 Film NRD „Wychowanie pod Verdun" cz. II. UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI
14.25 J. angielski. 15.45 Film dla młodzieży „Przygody Werneera Holta". 17 Wiadomości. 17.15 Widowisko dla młodzieży. 17.50 Gimnastyka. 18 Studio przebojów. 18.50 TV dziecięca. 19 Ty i twój ogród. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film „Wróć do mnie". 21.15 Czarny kanał. 21.35 Muzyczne barwy. 22.25 Kronika. 22.40 Przegląd mody. 23.10 Wiadomości.

PROGRAM II
17.45 Wiadomości. 17.50 TV dziecięca. 18.20 Historyczne portrety. 18.55 Wiadomości. 19 Uwaga — rock! 20 Film TV wł. „Verdi". 21 Pr. z Rostocku. 21.30 Kronika. 22 Film węg. „Ugór".

WTOREK
PROGRAM I
7.55 J. angielski. 9.25 Kronika. 10 Film „Wróć do mnie". 11.15 Czarny kanał. 11.35 Studio Halle. 12.05 Ty i twój ogród. 12.30 Wiadomości. 14.25 J. angielski. 14.55 J. rosyjski. 15.50 Widowisko dla dzieci. 16.50 Gimnastyka. 17 Wiadomości. 17.15 Widowisko dla dzieci. 17.45 Film TV „Dick Turpin". 18.15 Filmy animowane. 18.50 TV dziecięca. 19 Godzina z rodzicami. 19.25 Prognoza pogody. 19.30 Kronika. 20 „Nasz znak — to słońce". 20.45 Filmy na życzenie.

PROGRAM II
7.55 — 17.10 Programy dla szkół. 17.45 Wiadomości. 17.50 TV dziecięca. 18 Wizyty. 18.25 Czarny kanał. 18.55 Wiadomości. 19 Film TV radz „Czekamy na Johna Graftona". 20 Film wł. „Alibi". 21.30 Kronika. 22 Film kub. „Wspomnienia".

RADIO

PROGRAM I
14.05 Magazyn muzyczny „Rytm". 16.15 Bank przebojów. 17 Muzyka i Aktualności. 17.25 Przygoda z piosenką. 18.05 Gorący temat. 18.15 Jazz i piosenka. 19.20 Gra zespół Cytrus. 19.30 Radio dzieciom „Która najładniejsza". 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Opowiadania „Rusia". 20.50 Jazz w pigułce. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Bilet do raju. 22.25 Zbliżenia. 22.35 Koncert bez biletu od filmu do kabaretu. 23.25 Senne nastroje.

PROGRAM II
14 „Twierdza". 14.10 Nie tylko z listy przebojów. 15 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Śpiewający koncertmajster — Czesław Niemen. 15.30 Folklor na mapie świata. 16 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 17.30 Publicystyka ekonomiczna. 17.50 Ze światowej estrady. 18.05 Muzyczne aktualności. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.20 Wieczorne refleksje. 21.25 Śpiewa M. Rodowicz. 21.30 Literatura i muzyka. 21.40 „Śmierć nad jeziorem Vannsee" — słuch. 22.10 Słuchajmy razem. 23 „Kamień na kamieniu". 23.20 Dzieła i opinie. 24 W rok po premierze „Quartet". 0.45 Miniatura literacka.

PROGRAM III
14 Mistrzowskie instrumentacje. 15.05 Bieszy odcień błękitu. 15.45 Sportowa Trójka. 16 Zaproszenie do Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.05 Informacje sportowe. 19 „Wielkie wygrane". 19.30 Trochę swinga. 19.50 „Nie tylko z tego świata jesteśmy". 20 Katalog nagrań. 20.45 Klub Trójki: PKWN. 21 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.15 Nowojorski Festiwal Jazzowy. 22.45 O literaturze kryminalnej. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.35 Północ poetów.

PROGRAM IV
14 W trosce o przyszłość. 14.15 Niezapomniane przeboje Henryka Warsa. 14.30 Blok audycji dla młodych słuchaczy „Za chińskim murem". 15 Magazyn nastolatków. 15.30 Klub Olimpijczyków. 15.45 Muzyka nastolatków. 16.50 Lektury nastolatków. 16.05 Leksykon lekkiej muzy. 16.35 Widnokrąg. 17.05 Śpiewacy scen i estrad świata. 18 Poradnik językowy. 18.10 Rozmowy o wychowaniu. 18.20 Jazz tradycyjny. 18.40 Studio ekspertów. 19.35 Muzyka. 19.55 Klub Nowatorów. 20.15 Ulubione melodie operetkowe. 20.30 Wieczór muzyki myśli. 22.10 Akademia muzyki dawnej. 23 Lektury Czwórki. 23.10 Muzykoterapia. 23.55 Kalendarz radiowy.

Kronika wypadków

SOBOTA. O godz. 10.45 na skrzyżowaniu ulic Matejki i Bazarowej motocykl „CZ" nr rej. SZJ 1490, kierowany przez Artura K. potrącił dwie kobiety: 44-letnią Halinę K. i 18-letnią Agatę S. Lekarz pogotowia skierował ranne do kliniki PAM na Pomorzanach. O godz. 14 u zbiegu ulic i Maja i Wojska Polskiego w Stargardzie doszło do zderzenia samochodu dostawczego „Żuk" SZA 660-R kierowanego przez Józefa W. ze „Skodą" SZD 1260, której kierowca, 60-letni Piotr S. usiłował wymusić pierwszeństwo przejazdu. Obaj kierowcy doznali obrażeń i przebywają w szpitalu.

NA UL. Spedytorskiej w Szczecinie został około godz. 19 pobity przez nie ustalonych sprawców i doznał wstrząśnienia mózgu oraz obrażeń głowy 27-letni Krzysztof U., mieszkaniec Świdnika. Lekarz pogotowia skierował mężczyznę do szpitala.

NIEDZIELA. Na stacji PKP Wysoka Kamieńska, pociąg osobowy relacji Szczecin Dąbie — Świnoujście potrącił przebiegającego przez tory 24-letniego Teofila P., mieszkańca wsi Koplino gm. Golczewo. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

O GODZ. 18 pomiędzy miejscowościami Wysoka i Chlebowo gm. Gryfino, jadący z nadmierną prędkością samochód osobowy „Skoda" SZA 0070, którego kierowca Marek P. ze Szczecina stracił panowanie nad pojazdem — na łuku drogi zjechał na pobocze i kilkakrotnie przekoziołkował. Śmierć na miejscu poniósł synek kierowcy 2-letni Jarosław, a Marek P. oraz jego żona przebywają w szpitalu. Godzinę później na trasie E-14 w Goleniowie zjechał na pobocze i kilkakrotnie przekoziołkował osobowy „Volkswagen" SZB 4468 kierowany przez Zbigniewa D. Kierowca oraz jego pasażer Jerzy H. doznali obrażeń.

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Łokietka 27 wybuchł około godz. 17.30, pod nieobecność domowników — pożar od pieca kaflowego. Ogień strawił całe wyposażenie pokoju. Straty przekraczają 100 tys. zł. Późnym wieczorem na al. Wyzwolenia nastąpiło zwarcie w instalacji elektrycznej silnika ciężarówki „Star". Spaliła się kabina wozu z wyposażeniem. Straty — 100 tys. zł. (ap)

NAUKA

UDZIELAM korepetycji — matematyka. Tel. 79-30-23 godz. 17—20. 5634-G

PRACA

ZATRUDNIĘ młodych mężczyzn i kobiety do lekkiej pracy fizycznej. Ul. Gorlicka 5. 7949-G

NIERUCHOMOŚCI

DUŻĄ działkę budowlaną pod Szczecinem sprzedam. Tel. 738-43. 7476-G

DOM w stanie surowym, rozpoczętą budowę lub domek do remontu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8051.

RÓŻNE

TELEPOGOTOWIE — Gryc, 824-744. 7508-G

MALOWANIE, tapetowanie — Andrzej Palczyński, tel. 720-91. 7867-G

TAPETOWANIE, malowanie — Henryk Paszkiewicz, tel. 457-26. 7873-G

ANTENY wszystkie — Bogusław Gogacz, 23-23-61. 8144-G

MEBLE stołowe, kuchenne, zestawy wypoczynkowe, ławy, zlewozmywaki poleca sklep — ul. Malinowa 19 (Las Arkoński). 7915-G

W PODJUCHACH zaginął czarny pudel — ostrzyżony. Wiadomość: tel. 613-221. 7921-G

13 MARCA zaginęła suczka — ruda. Obroża z nr ewid. 2135. Odprowadzić za nagrodą. Kapitańska 5a/3, tel. 52-36-56. 7965-G

TELEPOGOTOWIE — Leszek Krawczyński, 23-97-66. 5558-G

TELEPOGOTOWIE — Martyniuk, 88-474 5777-G

TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Uznański, 22-85-97. 3276-G

TELEPOGOTOWIE — przestrajanie na Berlin, Jerzy Serocki, 82-35-25. 4136-G

KOLOR TV — naprawa, przestrajanie na Berlin inż. Jerzy Turliński, 82-31-72. 3266-G

TELEPOGOTOWIE — Jan Barczyk, 756-34. 3243-G

PRZESTRAJANIE telewizorów na program berliński — Rubin, Jowisz, pochodne — „Elektron", tel. 472-79. 4539-G

NAPRAWA pralek automatycznych, programatorów — Kutkowski — Mikucki, 52-46-56. 6949-G

NAPRAWA lodowek sprężarkowych — Edward Skoczek, tel. 758-50. 2691-G

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin — Lesław Solecki, 477-96. 6978-G

DEZYNSEKCJA — Zlonkowski, 23-32-55. 5731-G

REGENERACJA reflektorów samochodowych — Przemysław Hora, Czorsztyńska 20. 6434-G

MONTAŻ żaluzji przeciwsłonecznych — Petelski, tel. 22-90-76. 6887-G

CYKLINOWANIE — Zdzisław Konury, 798-95. 6872-G

TAPETOWANIE, malowanie — Marian Fiuk, tel. 231-765. 672-G

POSIADAM automat do lodów — podejmę współpracę. Tel. 23-24-06. 6269-G

UŻYWANĄ lodówkę zamienię na telewizor. 742-58 wieczorem. 6795-G

DYWAN belgijski zamienię na lodówkę. Tel. 23-06-75. 7248-G

CHCESZ zeszczupleć? Przyjedź do Juraty. Informacje: mgr Wojtkiewicz, 84-141 Jurata, ul. Ratibora 25, tel. 55. 1440-K

KUPNO

OPONY 15X155 lub inne kupię. 23-39-88. 7832-G

SILNIK górnozaworowy kupię. Ul. Lubeckiego 24/5. 8073-G

WÓZEK zagraniczny — welur, brąz lub granat kupię. Ul. Świętoborzyców 36/25. 6978-G

PRZETWÓRNIA warzyw na zakupi każdą ilość pieprzu naturalnego. Odbieramy własnym transportem. Tel. 34-61 Wałcz. 71-P

SPRZEDAŻ

AUDI 100 LS po wypadku (sprawny) sprzedam. Oglądać — ul. Srebrna 55 (Żydowce — przedłużenie ul. Mechanicznej). 8056-G

POLONEZA (1981) mały przebieg, bardzo dobry stan — sprzedam. Tel. 22-69-77. 8042-G

POLONEZA — 1982 — sprzedam. Stargard, tel. 61-36-87. 7882-G

FIATA 125 p sprzedam Tel. 352-62 po 16. 7925-G

TRABANTA rok 1975, dywan 2,5X3,5 sprzedam. Tel. 752-72. 7493-G

DO VW 1302 komplet części i blach sprzedam. Stare Czarnowo, ul. Szczecińska 41, do godz. 19. 7792-G

AUTOMATYCZNĄ pralkę, lodówkę — na gwarancji, meble — segment jasny, telewizor czarno-biały sprzedam. Tel. 462-14 po godz. 15. 7830-G

TELEWIZOR Colorett 3006 sprzedam. Stargard Szczeciński, tel. 77-06-45. 7954-G

RUBINA 714 p, kineskop z gwarancją, oraz mini zestaw Faust z kolumnami — gwarancja — sprzedam. Tel. 820-504 po 20. 7898-G

TELEWIZOR Jowisz na gwarancji sprzedam. Tel. 763-93. 7824-G

KOLUMNY, wzmacniacz Dynamic Speaker sprzedam. Tel. 763-97. 7880-G

RADIOMAGNETOFON RM 221 Automatic sprzedam. 23-39-88. 7831-G

TAPCZAN, wózek inwalidzki sprzedam. Tel. 706-04. 7903-G

GARAŻ blaszak duży, oraz ramę do Żuka sprzedam. Tel. 521-580, godz. 16—20. 6400-G

KOMPLET wypoczynkowy „Lilia", telewizor kolorowy pilnie sprzedam. Tel. 82-17-80. 7868-G

DYWAN sprzedam. Ul. Kaszubska 17/10. 7817-G

NOWĄ kurtkę z rudych lisów sprzedam. Tel. 812 Pyrzyce po 16. 7920-G

BONY PeKaO sprzedam. Tel. 72-983. 7893-G

FLANCE pomidorów sprzedam. Szczecin, ul. Sonbergów 137, Gumieńce. 7952-G

FOTEL rozkładany, stół kuchenny rozkładany oraz łóżeczko różowe z baldachimem sprzedam. Tel. 382-57. 6974-G

LOKALE

MIESZKANIE 2-pokojowe z telefonem, wygody, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8052.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, łazienką, na okres 2 lat, lub kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 7455.

POSZUKUJĘ pokoju z wygodami. Tel. 22-70-27. 7827-G

M-2 1-pokojowe z wnęką, 32 m kw., komfort, I piętro, osiedle Zawadzkiego, zamienię na większe (mogą być piece). Tel. 463-96 godz. 9—15. 6977-G

M-3 Gorzów — zamienię na podobne Szczecin, Gryfino, Tel. 415-854 (18—21). 6678-G

POŚREDNICTWO handlu nieruchomościami, mieszkaniami — poniedziałki, środy, czwartki 13—18, tel. 22-88-[illegible], Wyzwolenia 38/46, mgr W. Bera. 4497-G

Koleżance
STEFANII KĘDZI
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają:
zarząd i rada Spółdzielni „Meblosprzęt" oraz współpracownicy.

Koleżance
STEFANII SUBOTKIEWICZ
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają:
zarząd i rada Spółdzielni „Meblosprzęt" oraz współpracownicy.

Pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ w Szczecinie

zatrudni

za skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Szczecinie następujących pracowników:

◆ **kierowników magazynu**
◆ **starszych magazynierów.**

Wymagane wykształcenie średnie oraz 4 lata praktyki.

◆ **robotników magazynowych.**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Ponadto przyjmie **kobiety i mężczyzn** nie posiadających wyuczonego zawodu na **kurs motorniczych** oraz **mężczyzn,** którzy pragną podnieść kwalifikacje zawodowe kierowcy z kat. „C" prawa jazdy na kategorię „D".

Od kandydatów na kurs motorniczych wymagane jest:
— ukończone 20 lat życia
— ukończona szkoła podstawowa
— pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych
— niekaralność sądowa.

Kandydaci na kurs kierowców winni posiadać:
— ukończone 21 lat życia
— prawo jazdy kat. „C"
— udokumentowany roczny staż pracy na wozach o ładowności ponad 3,5 tony
— pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych
— uregulowany stosunek do służby wojskowej.

W przypadku przerwy w zatrudnieniu ponad 3 miesiące kandydaci na ww. kursy obowiązani są przedłożyć skierowanie z Urzędu Zatrudnienia oraz kandydaci na kurs kierowców, którzy porzucili pracę lub zostali zwolnieni dyscyplinarnie.

Kursanci w czasie kursu otrzymują wynagrodzenie. Uczestnicy kursu otrzymują bilety wolnej jazdy dla siebie, współmałżonka i dzieci na przejazd środkami komunikacji miejskiej.

Wszelkich informacji udziela Dział Osobowy, ul. Klonowica 5, pok. 35, tel. 744-11, wew. 139, dojazd autobusami 53, 60, 75, tramwajami 5 i 7.

798-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — dziennik RSW „Prasa—Książka—Ruch" WYDAWCA Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe REDAKCJA: pl. Hołdu Pruskiego 8 70-550 Szczecin, skr. poczt. 70-925. Redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21 sekretariat red. naczelnego 457-41 sekretarz redakcji 467-21 dz. miejski 462-35 dz. ekonom.-morski 427-77, dz. sportowy 379-50 dz. łączności z Czytelnikami 450-21 OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 tel 394-34 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Nr indeksu 35034 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne C-8

Punktów skupu wciąż za mało

Makulaturowy boom minął, ale...

JESZCZE nie tak dawno nie było dnia, byśmy nie odebrali jakiegoś sygnału dotyczącego funkcjonowania punktów skupu surowców wtórnych. Najczęściej Czytelnicy skarżyli się na nieformalne ograniczenia w skupie butelek czy makulatury, a już jeśli o tę ostatnią chodzi — różnego rodzaju pretensjom nie było końca. Pamiętamy jeszcze zresztą ten okres, gdy wszystkie składnice i punkty skupu zawalone były starymi gazetami a klientów odsyłały z kwitkiem, bo odbiorcy makulatury nie chcieli przyjmować dostaw, nie mogąc przerobić nieoczekiwanie wielkiej ilości surowca.

CZY ten makulaturowy boom mógł stanowić zaskoczenie — jest sprawą dyskusyjną. Nie ulegało przecież wątpliwości, że wprowadzenie (w zamian za sprzedaną makulaturę) talonów uprawniających do zakupu różnych atrakcyjnych towarów (zwłaszcza wtedy, gdy półki sklepowe świeciły jeszcze pustkami) — stanowić będzie skuteczną zachętę do gromadzenia i sprzedawania makulatury. Do przewidzenia więc było, że skup znacznie się zwiększy, co też się stało.

DZIŚ już jednak — mimo iż nadal za makulaturę otrzymuje się talony, a gamę sprzedawanych za nie towarów znacznie rozszerzono — takiego naporu na punkty skupu jak przed rokiem nie ma. Dlaczego? Główną zapewne przyczyną jest to, że wiele osób wyzbyło się już zapasów starych, niepotrzebnych papierzysk (do składnic trafiały całe roczniki tygodników). Nie bez wpływu na zmniejszenie skupu jest i to, że poprawiło się zaopatrzenie sklepów i towary sprzedawane na talony nie są już tak wielką atrakcją. Jedną z przyczyn jest fakt, iż prasa jest dość droga i mniej kupuje się gazet, a właśnie tzw. makulatury drukowanej zawsze najwięcej trafiało do składnic.

Jak by więc sprawy nie ujmować — makulatury pozyskuje się obecnie mniej niż przed kilkoma jeszcze miesiącami. Prezes Spółdzielni „Surowiec", pan Kazimierz Gabryel powiedział nam nawet, że jeden z najbardziej uczęszczanych punktów skupu (przy ul. Królowej Jadwigi) przyjmuje obecnie zaledwie 30—40 kg makulatury dziennie, podczas gdy jeszcze w ubiegłym roku trzeba tam było zawieszać okresowo skup, bo nie było gdzie gromadzić zapasu.

W SYTUACJI gdy poszczególne punkty kupują codziennie tak mało starych gazet, upieranie się przy twierdzeniu, iż składnic jest za mało — może wydawać się anachronizmem. A jednak od lat z uporem postulujemy otwieranie nowych punktów skupu. Bo nawet wziąwszy pod uwagę te wszystkie czynniki, które na początku wymieniliśmy, jesteśmy zdania, że makulatury można u nas pozyskiwać znacznie więcej. A jedną z głównych przyczyn tego, iż tak się nie dzieje — jest brak punktów skupu w wielu dzielnicach miasta.

NA palcach jednej ręki można policzyć te nowe osiedla, gdzie mieszkańcy nie mają kłopotów ze zbyciem surowców wtórnych. Więcej — punktów skupu tam ubywa. np. zlikwidowano barakowóz na osiedlu Zawadzkiego, spalił się barakowóz na osiedlu Przyjaźni. Nowego nie będzie, bo Spółdzielnia „Surowiec" więcej miała kłopotu z prowadzeniem tego punktu niż pożytku (nie ustawały skargi, że barakowóz szpeci okolicę, a ponadto brakowało chętnych do pracy w tym punkcie — wiadomo: ani wody, ani światła, ani wc.).

NA OTRZYMANIE jakiegoś lokalu już istniejącego nie ma na nowych osiedlach żadnych szans, na wybudowanie — brak środków. Wprawdzie „Surowiec" partycypuje w budowie centrum handlowego na osiedlu Książąt Pomorskich, ale nadzieje na uzyskanie tam jakiegoś locum przesuwane są z roku na rok.

Po staremu więc — z paczkami makulatury wędruje się do centrum miasta. Gdy ktoś ma samochód, sprawa jest prosta. Ze świecą można jednak szukać takich, którzy z kilkunastoma kilogramami starych gazet zechcą się wybrać do Śródmieścia tramwajem czy autobusem... Najprościej jest wyrzucić stare gazety do śmieci.

A za parę dni znów papierniom brakować może surowca, prasa zaś słać będzie do społeczeństwa apele o zbiórkę makulatury. (mg)

Otrąbki pokazały się jak meteor

MODA na diety z otrąbkami trwa. Wiadomo, że otręby są bardzo zdrowe i dostarczają organizmowi szeregu mikroelementów. W lutym po raz pierwszy pokazały się one w szczecińskich sklepach spożywczych i natychmiast zniknęły z półek. Bardzo wielu szczecinian — co wynika z telefonów i listów nadsyłanych do naszej redakcji — nie miało szczęścia w ogóle ich oglądać. Była to zresztą dostawa nie trafiająca zupełnie w potrzeby konsumentów (na półkach znalazło się zaledwie 2.5 tys. kg otrąbek). Towar ten pakowany był w paczuszki 0.5 kg sprowadzono je z Wrocławia.

Obecnie szykuje się następna ich partia z Gorzowa Wielkopolskiego oraz również — z Wrocławia. Będą sprzedawane w sklepach dietetycznych. Liczymy, iż PSS „Społem" tym razem lepiej obliczy apetyty swych klientów.

(wys)

Zjedliśmy 600 ton dorsza

Dobry sezon dla amatorów ryb

RYBACY łowiący dorsze na Bałtyku — mogą być zadowoleni. Luty i marzec okazały się miesiącami rekordowymi, jeśli chodzi o dorsza. W porównaniu z rokiem ubiegłym — złowiono tych ryb o 17 tys. ton więcej. Fakt ten dał się zauważyć w handlu.

SZCZECINIANIE bez kłopotów mogli nabyć dorsze w stanie świeżym, mrożonym bądź przetworzone. Korzystaliśmy wszyscy i nadal korzystamy z „dorszowych żniw". Po okresie niełaski, panie domu odkryły walory tej ryby. Odbyły też specjalne pokazy dań, potraw i przystawek z dorsza dla gastronomików. Ryby pokazały się w restauracjach i stołówkach, zagościły w naszych domach. Po śledziach „Iwasi", którymi sklepy były zasypane wcześniej — dorsze stanowią dla klientów istotne wzbogacenie asortymentu. Zresztą prócz dorsza na ladach sklepów Centrali Rybnej leżą również szproty i karmazyny, gatunki od dawna lubiane przez miłośników dobrej i zdrowej kuchni.

OGÓŁEM, szczecinianie — według wyliczeń dyrektora Henryka Grzesiaka z Centrali Rybnej — zjedli około 600 ton dorsza. Do I półrocza br. będzie jeszcze około 200 t, gdyż z dnia na dzień połowy dorszy maleją; ich największe natężenie przypadało na początek marca. Największa koncentracja zaś odłowów występuje na wschodnim wybrzeżu Bałtyku. Dorsze w szczecińskich sklepach pochodzą z następujących przedsiębiorstw: PPiUR „Szkuner" — Władysławowo PPiUR „Koga" z Helu, PPiUR „Kuter" z Darłowa oraz PPiUR „Bárka" z Kołobrzegu.

W całej Polsce, podobnie jak i w naszym mieście dorsze sprzedawano przede wszystkim w stanie świeżym, wędzonym i w postaci przetworów (w occie, w sosie greckim). Wąskim gardłem CR pozostają wciąż tunele chłodnicze, gdzie mrozi się ryby w temperaturze —40° C. Szczecińska CR ma warunki szczególnie trudne, gdyż mieści się w budynkach liczących blisko 100 lat, nie przystosowanych zupełnie do magazynowania i chłodzenia dużej ilości ryb.

CHŁODNIE zajęte będą — jak postanowiono — przez śledzie poławiane właśnie teraz. Ich „żniwa" na Bałtyku dopiero się zaczynają i prognozy mówią o największym ich natężeniu w okresie od kwietnia do maja br. Minimum, na miejscowy rynek trafi 600 ton śledzi. Będą one jednak mrożone i znajdą się w sieci detalicznej w dużej ilości przed świętami wielkanocnymi. Są to tzw. śledzie bałtyckie, dość duże, dość tłuste, mające dobrą markę wśród konsumentów.

Mobilizacja wśród przedsiębiorstw rybackich i CR — trwa nadal. Chodzi o to, aby towar docierał do klientów szybko, aby był odpowiednio przechowywany i przetwarzany. Sprawny transport jest tu sprawą niemal wiodącą. Szczecin — jak wszystkie województwa nadmorskie — leży w I strefie zaopatrzenia, gdzie ryby są najtańsze, a marże najmniejsze.

(wys)

Hobby kosztowne, ale popularne

Pierwszy sklep „Disco"

CORAZ częściej w domach kultury i klubach młodzieżowych organizowane są giełdy płyt, na których bywają wręcz tłumy klientów. Świadczy to dobitnie o tym, że zainteresowanie muzyką młodzieżową, zagranicznymi płytami i kasetami jest coraz większe. Tym bardziej — kupując coś — trzeba się bardzo strzec przed „nabiciem w butelkę".

CAŁY szkopuł bowiem w tym, że w owej dziedzinie króluje potężny „wolny rynek" kierujący się prawami dżungli. Trzeba mieć dużo doświadczenia, aby nie dać się zwieść starej, zniszczonej płycie, odnowionej... pastą do podłogi, kremem Nivea, czy wybłyszczonej masłem. Koperty z płytami, zaspawane rzekomo fabrycznie w folie, też potrafią kryć przykre niespodzianki. Zamiast najnowszej płyty „Genesis", po rozpakowaniu w domu możemy tam znaleźć stary longplay „Czerwonych Gitar"... Nawet jeśli giełda jest „porządna" (wyposażona w gramofon do sprawdzania jakości dźwięku z czarnego krążka) to i tak w tumulcie nie usłyszymy czy kupowany przez nas towar jest w dobrym stanie... Melomani coraz częściej zatem zaczynają wzdychać o bardziej komfortowe warunki nabywania i wymiany nagrań.

W wielu miastach Polski istnieje bardzo dużo mini-sklepików z muzyką rozrywkową. Szczecin dotychczas miał sporo zaległości w tym zakresie. Pierwsza „Jaskółka" już jednak się pojawiła. Nasz reporter odwiedził ostatnio „Disco-shop" zlokalizowany vis a vis Dworca Morskiego przy ul. Jana z Kolna.

Ściany małego pawiloniku obwieszone są kolorowymi okładkami. Płyty z muzyką w różnych stylach i gatunkach: od „AC-DC" do Oldfielda, Barbry Streisand i Donovana. Do kupienia są także kasety — czyste i nagrane. Sklepik pana Michała Jańczuka rozpoczął bowiem współpracę z Tonpressem i dlatego będzie tu można nabyć taśmy kasetowe z nagraniami „Lady Pank", „Dwa plus jeden", „Lombardu", „Perfektu".

— Od wielu lat jestem zagorzałym kolekcjonerem płyt, a mimo to na giełdzie dwa razy dałem się „naciąć". Rozumiem więc kłopoty melomanów. Stąd też pomysł uruchomienia tego „Disco-sklepu". Skupuję i sprzedaję płyty. Mam — jak widać — 2 gramofony, i każdy z klientów może przekonać się w dość kameralnych warunkach, czy płyta nie jest wypaczona, czy nie trzeszczy... Bubli więc nie biorę, bo zależy mi na dobrej marce wśród klientów.

W „Disco-shopie" dowiedzieliśmy się ponadto, że planuje się tu sprzedaż akcesoriów do czyszczenia czarnych krążków, kopert na płyty, a także — w odległejszej przyszłości — nagrywanie kaset magnetofonowych na zamówienie klienta.

Jakie ceny tu obowiązują? Oczywiście umowne. Widać płyty i po 1000 zł i te najnowsze — po 4,5 tys. zł. W porównaniu z cenami giełdowymi są one więc przeciętne. Klientów jednak sporo. Jak wynika z rozmów — rzeczywiście chwala sobie oni przede wszystkim fakt, że nie kupuje się tutaj „kota w worku".

Wypada zatem oczekiwać, że Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług wyda kolejne koncesje na tego typu sklepiki. Skoro jest na nie popyt, to przydałaby się także konkurencja. Być może wtedy i pułap cen umownych nie byłby tak wyśrubowany? (mor)

WOJEWÓDZKI URZĄD POCZTY
w Szczecinie
informuje Klientów
iż w związku z planowanym remontem
DZIAŁ TELEKOMUNIKACYJNY URZĘDU
PT SZCZECIN 1
„TELEFON, TELEGRAF"
BĘDZIE ZAMKNIĘTY
w terminie od 20.03.84 r. do 25.03.84 r.

Do całodobowej obsługi z zakresu: przyjmowania telefonów, przekazów telegraficznych, zamówień na rozmowy krajowe i międzynarodowe — wyznaczony zostaje w ww. terminie Urząd PT **Szczecin 34, al. Wojska Polskiego 35.**

W związku z tym Wojewódzki Urząd Poczty w Szczecinie przepraszą PT Klientów za ograniczone możliwości i ewentualne utrudnienia w korzystaniu z usług telekomunikacyjnych.

1363-K

Zimno!

ZNOWU alarmują mieszkańcy pechowego os. Książąt Pomorskich. Tym razem dzwonili do nas lokatorzy budynków nr 14, 15, 16, 17 przy ul. Myśliwskiej, gdzie od początku sezonu mieszkania są nie dogrzane. Podobnie dzieje się w innych blokach. Interwencje zgłaszane w spółdzielni mieszkaniowej nie odnoszą żadnych skutków. Jest to dosłowne wołanie do ściany... (b)

TRWA modernizacja al. Wojska Polskiego. Po torowisku przyszła kolej na pobocza. Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych ma wytyczyć sporo nowych zatok dla przystanków autobusowych, a także poszerzyć jezdnię w okolicach tramwajowych wysepek.

Fot.: Z. Jedkowski

Dla samotnych

„Waldzik"

MOGŁOBY SIĘ wydawać, iż kto jak kto, ale studenci na brak okazji do spotkania tej jedynej, tego wymarzonego narzekać nie mogą. Jednakowoż tylko garstka żaków zmienia stan cywilny, a i po studiach jest wielu samotnych. To właśnie legło u podstaw niezwykłego, jak na klub studencki, pomysłu stworzenia przy Akademickim Centrum Kultury ZSP PS „Pinokio" — Studenckiego Biura Matrymonialnego „Waldzik". Dodajmy, iż z taką inicjatywą wystąpiły dwie (zgrabne!) studentki Politechniki.

Już od tygodnia w każdy czwartek w godz. 16—18 telefonicznie (884-83) lub osobiście w „Pinokiu" (ul. Sikorskiego 26) można zgłaszać oferty. SBM działa nieodpłatnie i przyjmuje deklaracje nie tylko od studentów.

Jak każde biuro matrymonialne tak i to przewiduje zorganizowanie niedługo specjalnego balu „samotnych serc", a pierwszej parze skojarzonej za pośrednictwem „Waldzika" na uroczystość weselną za darmo udostępnione zostaną pomieszczenia „Pinokia". Zachęcając do skorzystania z usług tego jednego z pierwszych w Polsce Studenckiego Biura Matrymonialnego ostrzegamy — szczególnie posiadaczy indeksów — iż liczba pokoi małżeńskich w Domach Studenckich nie ulegnie zwiększeniu! (ga)

Można garbować skóry na futra!

DŁUGO w Szczecinie brakowało zakładu przyjmującego skóry do wygarbowania. Pisaliśmy niedawno, że obsługa naprzyjmowała tyle zleceń, iż zawieszono tamże przyjmowanie następnych aż do kwietnia br.

Okazuje się jednak że była to informacja nieścisła, gdyż klienci nie mogą w wymienionym zakładzie (okresowo) oddawać do wygarbowania jedynie skórek króliczych i owczych. Wszystkie inne są przyjmowane! (wys)

Komunikat WUSW

FUNKCJONARIUSZE Komisariatu V MO RUSW w Szczecinie, w wyniku działań milicyjnych dokonali zatrzymania 19-letniego Daniela K., który m.in. jest podejrzany o dokonanie w listopadzie 1983 r. w rejonie skrzyżowania ul. Batalionów Chłopskich z ul. Waleczną w Szczecinie-Zdrojach, napadu rabunkowego na dotychczas nie ustalonego mężczyznę w średnim wieku, któremu po uprzednim pobiciu zabrał portfel z zawartością 1750 zł.

Pokrzywdzony proszony jest o zgłoszenie się w Komisariacie V MO RUSW w Szczecinie-Dąbiu ul. A. Krzywoń 14, tel. 61-30-27 lub 30-70-223.